

POGODA
Dziś będzie pogoda słoneczna i upalna, temperatura najwyższa do 90 stopni, chłodniej bliżej jeziora, w nocy około 60 stopni. Wiatry wschodnie 6-12 mil na godzinę.
We wtorek będzie na ogół pogoda słoneczna, parno, temperatura do 90 stopni.
Możliwość opadów dziś 5 procent, w nocy 10 procent, we wtorek 20 procent.
Wschód: — 5:25; Zachód: — 8:10.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dziś — poniedziałek, dnia 22 maja — Emilia, Heleny, Julii, Róży, Rity.
Jutro — wtorek, dnia 23 maja — Jana de Rossi, Dezyderyusza.
Pojutrze — środa, dnia 24 maja — Joanny, Estery, Zuzanny.

No. 120 Rok (Vol.) LXIV CHICAGO, ILL., Poniedziałek, 22 Maja (Monday, May 22), 1972 Telephone BRunswick 8-8700 15c

PREZYDENT ŁADUJE DZIŚ W MOSKWIE

Moskwa Zdławiła Bunt Na Litwie

Prez. R. Nixon o Centrum Kopernikowskim

The White House, Washington, May 17, 1972
To the participants in this Founder's Day Celebration at the Copernicus Center I extend my warmest greetings.
It is highly appropriate that you have chosen this five hundred anniversary of the birth of the father of modern astronomy to celebrate the establishment of this new center.
The United States owes a great deal to this illustrious native son of Poland; for without his epic works on the foundations of astronomy, our space program could not have been possible.
All Americans join with the Polish American community in paying tribute to the enduring achievements of this distinguished scientist to the progress and well-being of mankind.

"Pieta" Ofiara Szaleńca i Wandala

Watykan. (UPI) — Na oczach wstrząśniętych turystów długowłose, brodaty Laszko Toth, 33-letni Węgier posiadający obywatelstwo australijskie, z okrzykiem "Ja jestem Jezus Chrystus" rzucił się z młotem na urzekającą pięknie rzeźbę "Pieta", jedyną dzieło sztuki, noszące podpis genialnego twórcy Michała Anioła Bounarroti.

Pod uderzeniami młota marmurowa postać rozpaczającej Madonny, trzymającej ciało zdetego z Krzyża Chrystusa, utraciła nos, część lewego oka, część welonu i lewą ramię powyżej łokcia.

Po chwili osłupienia gwardziści watykańscy i turyści rzucili się, aby obezwładnić szaleńca, ale zdołał on dokonać barbarzyńskiego dzieła zniszczenia.

Dygnitarze watykańscy twierdzą, że rzeźba będzie zreparowana, ale nigdy już nie będzie taką, jaką była.

Na mocy konkordatu Watykan wydał szaleńca władzom włoskim, w których jurysdykcji leżą akty przestępcze popełnione na terytorium Stolicy Apostolskiej.

W chwili aresztowania przez policję włoską szaleńca krzyczał, że dopuścił się swego zbrodnego czynu, ponieważ "Matka Jezusa nigdy nie istniała". "To ja jestem Jezus. Ja jestem Michał Anioł!" powiedział, dodając, że tego właśnie dnia kończy 33 lat życia i "osiągnął wiek Chrystusa może teraz umrzeć".

Dokumenty wskazują, że szalony wandal urodził się 1 lipca 1938. Mieszkał on w Rzymie od 6 stycznia w klasztorze zakonnic, płacąc 34 centy za całonocne mieszkanie i utrzymanie.

Ambasada węgierska w Rzymie wydała oświadczenie, że Laszko Toth nie jest obywatelem węgierskim.

Lżejszy Kaliber
W związku ze zbliżającym się sezonem wczasowo-turystycznym — czytelnik "Głosu Koszalińskiego" już teraz daje wyraz uzasadnionej trosce, gdy pisze:
"Roszcherzona w miasteczku wczasu turystyczne, co pogłębia zapotrzebowanie na wędliny".

Represje Wobec Żydów i Dysydentów

Zapowiedź Czystki Na Kremlu

Moskwa (CST) — Władze Kremla, w przeddzień zapowiadanej wizyty prezydenta Nixona w Moskwie, zdławiły zaburzenia na Litwie, zastosowały ostre represje wobec Żydów dysydentów i przystąpiły do wprowadzenia czystek wśród wysokiej rangi przywódców hierarchii politycznej. Wybuchł w czwartek w Kownie na Litwie zaburzenia, po pogrzebie Romana Talanta, 20-letniego robotnika fabrycznego który zmarł w poniedziałek po obalaniu się benzyną i podpaleniu się w parku publicznym, wywołując trwające przez kilka dni ostre zaburzenia i walki z policją. Jeden z policjantów został zabity a setki demonstrantów zostało aresztowanych jak podają źródła z Kowna, przekazane telefonicznie do dziennikarzy zachodnich w Moskwie.

Domagali się Niepodległości

Młodzież przeważała wśród demonstrantów, którzy protestowali przeciwko dominacji moskiewskiej i przyłączeniu Litwy do ZSRR przez Stalina w roku 1940 z Łotwą i Estonią. Młodzież domagała się większej wolności religijnej dla katolików, których liczba na Litwie obliczana jest na trzy i pół miliona.

Moskwa wysłała oddziały tajnej policji do Kowna, dla zdławienia buntu Litwinów.

(ciąg dalszy na str. 6-iej)

Kilkanaście Osób Rannych w Wybuchu

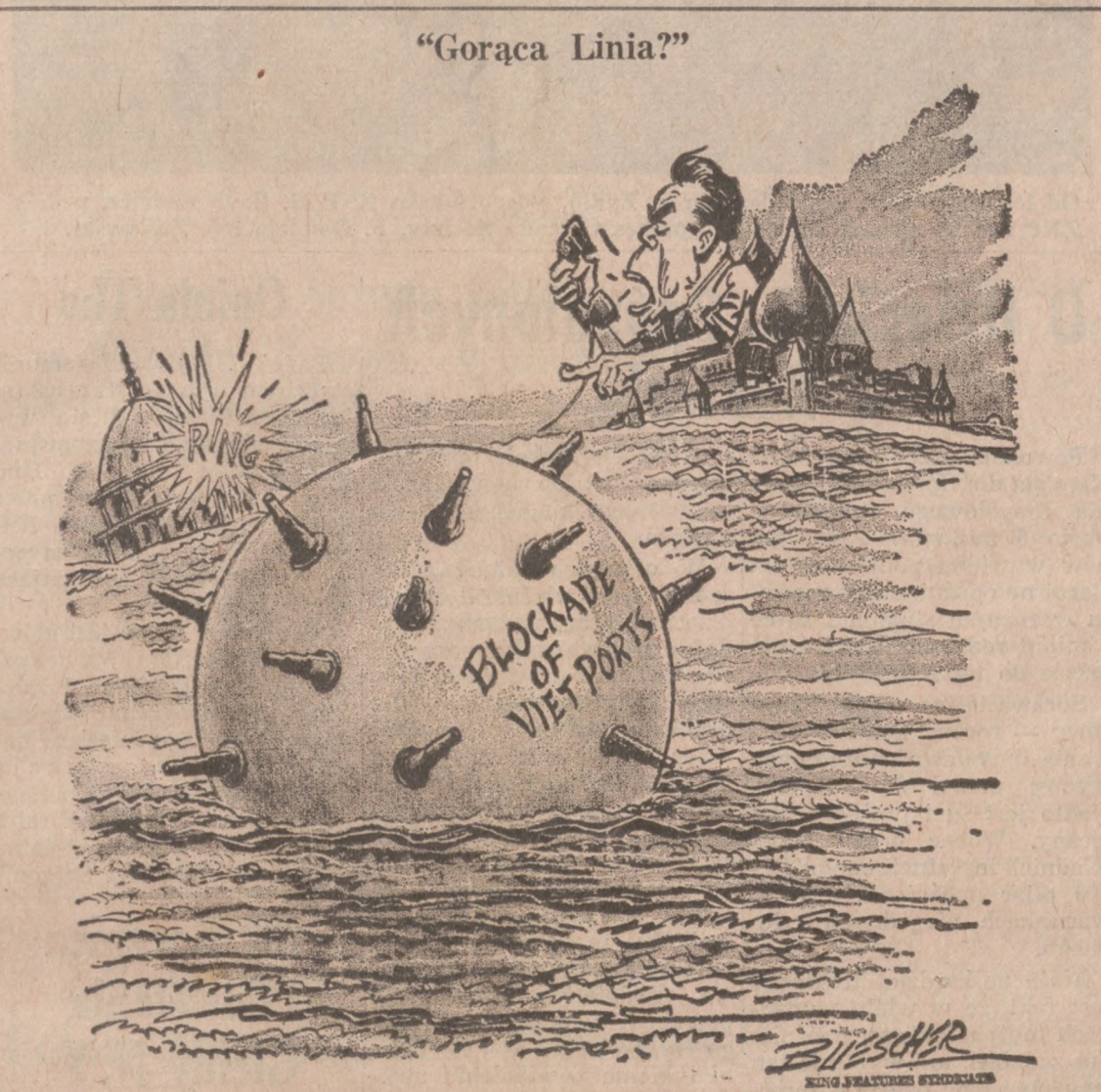
Belfast. (UPI) — Gdy w zaparkowanym samochodzie wybuchła bomba, podłożona przypuszczalnie przez terrorystów spod znaku IRA, kilkanaście osób odniosło rany, a cięższe skażenia i wstrząs nerwowy zanotowano u co najmniej 40 dalszych osób.

Wybuch nastąpił w przemysłowej, północnej dzielnicy — Belfastu. Poprzedzony był anonimowym ostrzeżeniem, dzięki czemu można było dokonać pośpiesznej ewakuacji z zagrożonego rejonu. Bomba eksplodowała w 10 minut po ostrzeżeniu.

Pomiędzy armią brytyjską i bojowymi protestantami doszło do pierwszej od trzech lat poważniejszej konfrontacji, gdy pancerne samochody brytyjskie przystąpiły do likwidowania barykad utworzonych z płonących samochodów i autobusów w pięciu protestanckich dzielnicach Belfastu.

"Queen Elizabeth" Zakończyła Podróż

Southampton (UPI) — Linowiec atlantycki "Queen Elizabeth 2" zakończył sześciotygodniową podróż po pełnych napięcia momentach, gdy na środku Atlantyku anonimowy informator powiadomił kierownictwo linii Cunard, do której statek należy, że na jego pokładzie ukrytych zostało sześć bomb.
Alarm na szczęście okazał się fałszywy i wywołał jedynie siedmiodzienne opóźnienie w przybyciu statku do Southampton, gdy na środku oceanu zrzuceni na spadochronach saperzy starali się odnaleźć rzekome bomby.



Ujawnione Zostały Plany Centrum Kopernikowskiego

Prez. Nixon Nadesłał Oświadczenie. — Prezes Mazewski Mówił o Znaczeniu Projektu Jako Symbolu Wkładu Polski Na Rzecz Nauki i Udziału Polonii w Życiu Kraju.

Prezydent Richard Nixon nadesłał życzenia z okazji zaprezentowania architektonicznych planów Centrum Społeczno-Kulturalnego im. Mikołaja Kopernika, jakie nastąpiły w czasie niedzielnego programu w Palmer House. (Tekst oświadczenia Prezydenta podajemy oddzielnie.)
"Nareszcie Polonia zaczyna jednoczyć się dla wykonania konkretnego zadania" — oświadczył prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej i ZNP mec. Alojzy Mazewski, przemawiając krótko po polsku w czasie programu "Copernicus Center Founder's Day", aby następnie w zasadniczym przemówieniu w języku angielskim wskazać na znaczenie projektu.
Ponad tysiąc osób, reprezentujących szeroki przekrój polonijnego społeczeństwa, uczestniczyło w spotkaniu w sali balowej Palmer House, oglądając wystawę filatelistyczną poświęconą wyprawom amerykańskich astronautów, wysłuchując przemówień oraz otrzymując materiały propagandowe o projekcie Centrum im. Kopernika, aby wreszcie obejrzeć odsłonięte plany architektoniczne.

Prezes Mazewski

Prezes Mazewski w swoim przemówieniu złożył gratulacje "marzycielowi tego projektu" Kobelińskiemu, jak też złożył uznanie, że zbliżając się rocznica 500-lecia urodzin znakomitego polskiego astronoma Mikołaja Kopernika Polonia w metropolii chicagowskiej uczci pobytem Centrum jego imienia.
"Będzie to nie tylko pomnik na cześć jednego z największych ludzi Europy, ale także będzie to symbol wkładu Polski na rzecz nauki, jak wreszcie będzie to manifestacja udziału Polonii w nurcie kulturalnego życia naszego kraju" — stwierdził prezes Mazewski, wyrażając nadzieję, że dalsza akcja Fundacji Kopernikowskiej przyniesie realizację tego wielkiego planu.

(Pełny tekst przemówienia prezesa Mazewskiego opublikujemy w następnym wydaniu.)
Program przemówień zakończył przewodniczący komitetu imprezy Puszyński, który odczytał list prez. Nixona, a następnie podziękował wszystkim komitetom, które współpracowały na rzecz podfundacji Copernicus Center Founder's Day.

Odsłonięcie Planów

Nastąpiła ceremonia odsłonięcia planów architektonicznych, umieszczonych na 3-ch podstawach. Odsłonięcia dokonali:

Prezes Mazewski i prezes Kobeliński, ks. biskup Abramowicz, ks. biskup Puszynski, który odczytał list prez. Nixona, a następnie podziękował wszystkim komitetom, które współpracowały na rzecz podfundacji Copernicus Center Founder's Day.

Prezes Mazewski i prezes Kobeliński, ks. biskup Abramowicz, ks. biskup Puszynski, który odczytał list prez. Nixona, a następnie podziękował wszystkim komitetom, które współpracowały na rzecz podfundacji Copernicus Center Founder's Day.

Red. Krawiec Wyjedzie Do Moskwy

Dzięki staraniom prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej mec. Alojzego A. Mazewskiego — red. Jan Krawiec został zaproszony przez Biały Dom do ekipy prasowej prezydenta Nixona w jego podróży do Moskwy. Znajduje się w tej chwili w Washingtonie ponieważ pozostają do załatwienia formalności wizowe.

Demonstracje Antywojenne w Washingtonie

Washington. (UPI) — Demonstranci anty-wojenni którzy wczoraj starli się z policją w Washingtonie, zapowiadają, że dzisiaj będą starali się zablokować wszystkie drogi prowadzące do Pentagonu. Dla zapobieżenia tej akcji policja stanowa z Virginia zajęła wszystkie mosty nad rzeką Potomac, które łączą stolicę z Arlington, Va., gdzie znajduje się gmach Pentagonu. Kilkuset urzędników Pentagonu spędziło noc w swych biurach, ażeby nie napotkać na trudności w dostaniu się dzisiaj rano do pracy.

We wczorajszych demonstracjach i marszach wzięło udział około 7,000 demonstrantów anty-wojennych. Naogół marsze i demonstracje miały spokojny charakter, ale doszło do starcia policji między 300 demonstrantami, którzy udali się do dzielnic rezydencyjnej niosąc czerwone flagi, rzucając eksplodujące ogniwo sztuczne i przewracając zbiorniki na odpadki. Kilku policjantów zostało pokaleczonych rzuconymi w nich kamieniami przez demonstrantów, z których aresztowano 173.

Przedstawiciele "Peoples Coalition For Peace and Justice" którzy uzyskali pozwolenie na urządzenie marszu, jak i przedstawiciele "National Peace Action Coalition", którzy dołączyli się do demonstracji, zarzucili policjantom "provokacyjne przeszkadzanie demonstrantom do korzystania z należnego im prawa wolnych zebrań i słowa".

Lotnictwo Hamuje Napór Wroga

Sajgon (UPI) — Na północnym skrzydle obrony miasta Hue napór czołgów i piechoty komunistycznej został wstrzymany przez samoloty USA i poł. wietnamskie. Komunikat dowództwa stwierdza, że nacierający nieprzyjaciel stracił co najmniej 500 zabitych i 18 zniszczonych czołgów.
Najcięższe walki zanotowano w rejonie bazy My Chan, stanowiącej główne ogniwo w pierścieniu obronnym. Ciężka nawała artyleryjska zmusiła sajgońską piechotę morską do wycofania się o jedną milę i do ustanowienia linii obronnej na rzece My Chan.

Ks. Drinan Na Czele Delegacji

Framingham, Mass. (UPI) — Ks. Robert F. Drinan, liberalny zapatrywany ksiądz jezuitki który sprawuje pierwszy termin jako członek Izby Niższej Kongresu, został wybrany przewodniczącym delegacji stanu Massachusetts na konwencję Partii Demokratycznej w Miami Beach, Ks. kongr. Drinan jest znany także z czynnego udziału w akcji grup anty-wojennych.

"Prawda" Głosi: Wizyta, Która...mocni Pokój

Perspektywy Porozumienia Dwóch Mocarstw

Salzburg (UPI). — W chwili gdy numer ten idzie pod prasę samolot Prezydenta Nixona "Spirit 76" zbliża się do Moskwy i wylądować na lotnisku moskiewskim o godz. 8 rano czasu chicagowskiego.

Wizyta Prezydenta, określana w prasie światowej, jako "historyczna", oceniana jest z optymizmem przez politycznego doradcę Białego Domu dra Henry Kissingera.

Kissinger jest zdania, że dwa wielkie mocarstwa mają historyczną szansę, aby stać się równorzędnymi partnerami w dziele zabezpieczenia pokoju światowego. Nadzieja na to porozumienie sprawia, że konflikt wietnamski staje się zagadnieniem drugorzędny i nie będzie zakłócał rozmów na Kremlu, które poświęcone będą nie peryferyjnym, ale globalnym zagadnieniom. Wszystko zdaje się wskazywać na możliwość porozumienia w sprawie ograniczenia zbrojeń atomowych, mimo trudności jakie zarysowały się w Helsinkach w ostatecznym zredagowaniu porozumienia.

Dr Kissinger ujawnił, że Prezydent Nixon i szef sowie-

Ostatnia Przeszkoda Usunięta

Bonn. (UPI) — Opozycja bońska dotrzymała umowy i ostatnia przeszkoda w ratyfikowaniu traktatów NRF z Polską i z ZSRR została usunięta.

Kiedy marszałek Bundesratu, czyli Izby Wyższej, zaprzeczył czy który z dostojnych ustawodawców przeciwny jest traktatom — nie padł ani jeden głos sprzeciwu.

We wtorek ustawa ratyfikacyjna zostanie podpisana przez zachodnio-niemieckiego prezydenta Gustawa Heinemann, a ostatnim aktem będzie wymiana dokumentów ratyfikacyjnych w trzech stolicach: w Bonn, w Warszawie i w Moskwie. Zwycięstwo kanclerza Willy Brandta uważane jest za usunięcie — tuż przed wyjazdem do Moskwy Prezydenta Nixona — przeszkod w jego rozmowach z przywódcami sowieckimi na temat dalszego złagodzenia napięcia w stosunkach Wschód-Zachód.

Ulatwi to też wprowadzenie w życie porozumienia czterech mocarstw w sprawie Berlina.

Kłopoty pozostaną na wewnętrznym — niemieckim froncie politycznym, na którym koalicja kanclerza Brandta ciągle jest zagrożona.

W tej sytuacji kanclerz planuje zaproponowanie opozycji ogłoszenie nowych wyborów parlamentarnych w jesieni tego roku, a więc na rok przed ustawowym terminem, ale obserwatorzy polityczni wątpią, aby opozycja zgodziła się na tę propozycję.

Barbarzyństwo

Londyn. (UPI) — Sir Keith Joseph, brytyjski Sekretarz Stanu dla Spraw Społecznych, ujawnił że w zakładzie dla obłąkanych w Dewsbury pod Leeds wykryto nieprawdopodobne przykłady barbarzyństwa, a mianowicie trzy normalne zupełnie kobiety, zamknięto tylko dlatego, że urodziły one nieślubne dzieci.
Nieszcześnie, które liczą obecnie lat 74, 64 i 68 trzymane były wśród obłąkanych przez prawie 50 lat.

Z Instalacji w Klubie Przyjaciół Prezesa ZNP Mazewskiego

Posiedzenie wyborcze zgabił prezes Czesław M. Kościelak, w pierwszy wtorek kwietnia. Przyjęto podziękowanie od szkółki polskiej Koła SPK im. 2go Korpusu za złożoną donację. Przyjęto zaproszenie na Bankiet na Fundusz Kolegium Związkowego, jaki odbył się w niedzielę, 30 kwietnia. Klub nasz reprezentowały: Bronisława Sławikowska, Evelyn Richards i Sabina Kopij. Zaproszenie Tygodnika Polonia na bankiet uczczenia Legionu Młodych Polek, w sobotę, 6 maja przyjęto. Klub reprezentowały: wiceprezesa Katarzyna Nega, sekretarka Helena M. Stermińska, Bronisława Sławikowska i Sabina Kopij.

Za Komitet Werbunkowy zdał raport przewodniczący Józef Koszarcecki, który zarazem apelował do członków aby opłacili swój podatek za rok 1972.

Komisja Finansowa — Józef S. Bomba, Krystyna Pawlak i Jadwiga Gackowska, sprawdzili kwity i książki i zdali raport finansowy. W roku ubiegłym wydano na pracę Kongresu Polonii Amerykańskiej sumę \$307.50, na bankiet Wydziałów Kobiet, gdy wybierano Miss PNA; \$110 donacja na szkołę jez. polskiego i na ich piknik; \$57.50 na imprezy Placówek SWAP; \$32.00 na Polskich Kombatanów; \$16.00 donacja dla Stow. Matek Pol. Am. Weteranów; dla Koła Harcerstwa Polskiego i za ogłoszenia świąteczne razem sumę \$71.00. Stan kasy na rok przyszły pozostał w sumie \$800, wszystkie rachunki wypłacone. Izba przyjęła sprawozdanie z uznaniem.

Komisja Nominacyjna przedstawiała kandydatów na urzędniczkę i urzędniczkę na rok 1972-73, którzy przyjęli i zostali wybrani jednogłośnie. Po raz 9-ty prezesem został znany Związkowiec i patriota polski, młody i energiczny Czesław M. Kościelak, prezes Gminy 41 ZNP.

Wiceprezesami zostali Katarzyna Nega, Józef T. Szczech i Krystyna Pawlak; sekretarką Helena M. Stermińska; skarbnik Tadeusz Pawlak; marszałkowie: Feliks Paćcyk i Helena Kostrzewa.

Dyrekcja: Józef A. Kupiec, Maria Stachoń, Mieczysław Stermiński, Czesława Organa, Józef Koszarcecki, Stanisława Patrzyk, Michał J. Bojczuk, Katarzyna Foszcz, Stanisław Kes, Jadwiga Gackowska, Stanisław Derwiński, Zofia Gembica, Stanisław Kempa i Franciszka Sowińska. Przewodniczący Komisji Nominacyjnej: Adam Klimiński, Anna Zdunek i Tekla Starek — członkinie Komitetu. Zatwierdzono wybór nowego zarządu na rok 1972-73, zycząc powodzenia i dalszej wydajnej pracy.

Prezes Czesław M. Kościelak odczytał listę zmarłych członków i poprosił o powstanie i minutową ciszę, by uczcić pamięć naszych zasłużonych członków.

Przy nowych sprawach omawiano nasz roczny piknik, lecz ze względu na to iż w lesie powiatu nie można otrzymać miejsca, postanowiono tę sprawę do dalszej dyskusji i załatwienia.

Wiceprezesa Czesława Organa poprosiła obecnych do Tradycyjnego Święconego, prezes Kościelak przyjął życzenia i podzielił się tradycyjnym jajkiem. W miłym gronie spędzono ten wieczór rocznego posiedzenia.

W maju odbyła się Instalacja. Przysięgę od nowego zarządu odebrał komisarz Okręgu 13 ZNP, prezes Stow. Obozu Młodzieżowego p. Piotr Kaczmarek.

Honorowym i miłym gościem był nasz prezes ZNP mec. A. A. Mazewski. Zyczenia złożyła komisarz Okr. 13 ZNP Zofia Buczkowska i b. dyrektorka ZNP Anna Zdunek.

Sekretarka podała, że na liście chorych jest mąż naszej wiceprezeski Katarzyny Nega, który był w wypadku samochodowym; mąż drugiej wiceprezeski Krystyny Pawlak, który od dwóch tygodni jest w szpitalu, miał atak serca; dyrektor Józef Koszarcecki w szpitalu przeszedł atak serca; członek Stanisław Burek był kilka tygodni w szpitalu; żona sekretarza ZNP p. Elżbieta Pachucka jest w szpitalu. Ta droga przesyłamy im życzenia szybkiego powrotu do zdrowia.

Przy sprawozdaniu Komitetu Werbunkowego sekretarka Helena Stermińska wyraziła uznanie i podziękowanie członkini Joannie Soberskiej, która zebrała podatek

od swych znajomych i przyniosła sumę \$24.00 za członkostwo i dwóch nowych członków. Nowych członków zapisali: Maria L. Szelaż, Robert Jay-Jagłowski, Jean Dybał, Józef A. Kupiec, Krystyna Pawlak, Mieczysław Stermiński, Zofia Buczkowska i Maria Stachoń. Serdecznie dziękujemy za zwerbowanie na okazałą sumę nowych członków w szeregi naszego Klubu.

Nas wiceprezes Józef T. Szczech z małżonką Ireną wjeżdżają na kilka tygodni do Polski aby uczcić swą srebrną rocznicę ślubu. Życzymy im dużo szczęścia, szczęśliwą podróż i b. wracali zdrowo do domu. Prezes Kościelak zamianował komitety stałe Klubu, które będą podane w następnym komunikacie.

Instalacja

Wiceprezesa Czesława Organa poprosiła obecnych do zajęcia miejsc i podała przekasę, zaś nasze panie zajęły się rozsprzedaniem bilecików na losowanie. Należy się podziękowanie naszym członkiniom i członkom za ofiarowane premie.

Komisarz Okręgu 13go ZNP i prezes Obozu Młod. Piotr Kaczmarek w krótkim przemówieniu określił swą współpracę z Klubem, gdyż jest członkiem od założenia, śledzi pracę Klubu i jest dumny z pięknych kart historii Klubu.

Prezes ZNP Alojzy A. Mazewski podziękował wszystkim członkom za pełną poświęcenia pracę i jest dumny, że pomimo swego wytycznego celu, chętnie daje swe donacje na cele humanitarne i społeczne narodowe. Na każdy apel nie szczędzą grosza, ale popierają Kolegium Związkowe, Kongres Polonii Am., społeczno narodowe imprezy, co dodaje mu bodźca do dalszej pracy społeczno-narodowej i organizacyjnej. Zarząd Główny ZNP miał swe posiedzenie i po obliczeniach dochodów, uchwalono podwyżkę dywidendy na Certyfikata ubezpieczeniowych. Podziękował za zapisywanie nowych członków w miesiącu kwietniu, wyraził uznanie dla wiceprezeski Krystyny Pawlak, która była współorganizatorką Grupy Młodzieżowej.

Apelował o dalszą współpracę z Kongresem Polonii Amerykańskiej i apelował o poparcie Fundacji Budowy Centrum im. M. Kopernika. Podziękował za poparcie bankietu na Fundusz Kolegium ZNP. Z bankietu będzie dochodu około \$35,000. Apelował o udział w Manifestacji 3-Majowej, złożył życzenia i okazji nadchodzącego Święta Matki. Burzą oklasków przyjęło serdeczne słowa prezesa ZNP mec. A. A. Mazewskiego.

W imieniu Zarządu i Pań z Komitetu prezes Czesław M. Kościelak wręczył mały upominek ustępującej wiceprezesce Czesławie Organa, dziękując jej za wydajną pracę. Małe upominki otrzymali goście.

Nasza dyrektorka i b. wiceprezesa Maria Stachoń przypieła piękne różę wszystkim członkiniom, aby uczcić Dzień Matek. Prezes Czesław M. Kościelak złożył życzenia dla wszystkich Matek.

Przy miłej pogawędce spędzono wieczór Instalacyjny. Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek, 6 czerwca, w sali SPK, 2914 W. North ave. Uprzejmie zapraszamy wszystkich członków o przybycie, mile będą widziani. Kandydaci na nowych członków.

Czesław M. Kościelak prezes
Helena M. Stermińska, sekr.

Zebranie Wydziału Kobiet Okręgu 12 ZNP

Ostatnie przed wakacyjne posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu 12 ZNP, odbędzie się w środę, 24 maja, w sali Weteranów, pnr. 4800 So. Wood ulica. Początek o godz. 7-jej wieczorem.

Po posiedzeniu odbędzie się program dla uczczenia Matek, na który zapraszamy p. wiceprezeskę ZNP Helenę Szymanowicz wraz z dyrektorkami. Zapraszamy także komisarzkę Okręgu 13 ZNP p. Zofię Buczkowską, oraz byłe urzędniczki Wydziału Kobiet. Będzie podana przekaska.

Komisarka Helena Orawiec, prezeska; Adela E. Kozłowska — sekretarka

Z Gminy 128 ZNP

Miesięczne zebranie Gminy odbędzie się w czwartek, 25 maja, w sali Lo Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey Ave., o godzinie 8-jej wieczorem.

Ze względu na bardzo dużo ważnych spraw, panie delegatki i p. delegaci proszeni są o obecność i punktualność. L.E. Maston — prezes; P. Kaczmarek — sekretarz.

Z Przyjęcia 3-Majowego w Chicago Society



Od lewej: — D. Voss, alderman S. Zydło, wiceprezesa ZNP H. Szymanowicz, prezes ZNP i KPA mec. A. Mazewski, prezes Chicago Society, F. Gondala i J. Zukowski.

O Dzieciach Opóźnionych w Rozwoju

Powołana przez prezydenta Komisja dla Spraw Opóźnienia Umysłowego oblicza, że około 6 milionów Amerykanów w wieku poniżej 65 lat cierpi na opóźnienie w rozwoju w różnym stopniu i że co 5 minut rodzi się dziecko, należące do tej kategorii.

Sprawa ta ma aspekt finansowy — roczny koszt wychowania umysłowo opóźnionych wynosi ponad \$6 bilionów. Nadto jest tu i problem społeczny. Wobec braku odpowiednich instytucji około 200,000 ofiar opóźnienia żyje w warunkach niegodnych człowieka.

Może najbardziej tragiczny jest fakt, że w wielu wypadkach można takim opóźnieniu zapobiec lub wybitnie ten stan złagodzić dzięki najnowszym zdobyczom medycyny i psychologii. Do powstania tych zdołoby w dużej mierze przyczynił się prezydent Kennedy, który przyznał publicznie rzecz która dotąd uchodziła za wstydliwą, że jego siostra Rosemary, obecnie 53-letnia, cierpi na opóźnienie. Ponadto prez. Kennedy pchnął naprzód sprawę badań nad tym zjawiskiem i jego leczenie.

Istnieje przeszło 200 różnych przyczyn powstania opóźnienia, ale można je podzielić na dwie wielkie kategorie. Pierwsza grupa składa się z osób opóźnionych w ciężkim stopniu (poniżej 30 IQs). Zazwyczaj można u nich stwierdzić wyraźne wady fizyczne, jak nieprawidłowości w chromosomach lub brak jednego z enzymów lub skutki zakażenia odrą, którą przeszła matka w czasie ciąży.

Druga grupa ma charakter łagodniejszy (między 30 a 75 IQs), ale w większości wypadków przyczyny są nieznane. Czasem mogą to być uszkodzenia mózgu przy porodzie, czego skutki występują dopiero po latach.

W pierwszej grupie niemożliwe jest wyleczenie, ale czasem można zapobiec powstaniu uszkodzeń. Tak więc można wyeliminować odrę, szczerząc matkę. Brak enzymu (tzw. phenylketonuria) można wyrównać przez odpowiednią dietę, jeśli defekt wykryje się natychmiast po urodzeniu. W innych wypadkach (nieprawidłowości w chromosomach) można skłonić rodziców, by zrezygnowali z dzieci. Ale w sumie daje to zaledwie 20 procent wypadków opóźnienia, gdy 80 procent wynika z przyczyn raczej czynnościowych niż fizycznych i trudnych do wykrycia.

Coraz więcej badaczy uważa, że ta postać opóźnienia jest chorobą społeczno-ekonomiczną. O ile przyczyny genetyczne występują w równym stopniu we wszystkich grupach rasowych i ekonomicznych, o tyle opóźnienie z powodów nieznanych występuje 10 razy częściej wśród ubogiej ludności murzyńskiej i portorykańskiej, niż wśród zaможniejszej białej. Decydującym czynnikiem są tu różnice w warunkach wychowania i w stopniu inteligencji rodzinnej. U rodzin ubogich i kolorowych liche jest odżywianie, niemowlęta w wieku, gdy najbardziej rozwija się mózg. Język tych rodzin jest również mało rozwinięty, jak zakres ich pojęć. W tych warunkach dziecko z konieczności ulega opóźnieniu w rozwoju umysłowym i gdy idzie do szkoły, pozostaje w tyle za resztą dzieci

i najczęściej szkołę opuszcza, by pozostać do końca życia człowiekiem niepełnym, opóźnionym.

W ostatnich latach sporo zrobiono, by właśnie pomóc dzieciom, które w domu posiadają złe warunki rozwoju. Przy 27 uniwersytetach powstały instytucje badawcze dla problemu opóźnienia, wychodzące z założenia, że niemal każdemu opóźnionemu dziecku można w jakimś stopniu pomóc. Ale daleko jeszcze do zwycięstwa. Wyszukane metody diagnostyki i techniki leczenia dostępne są tylko dla znikomiej mniejszości potrzebujących, a co najmniej połowa opóźnionych dzieci nie przechodzi żadnego specjalnego wyszkolenia. A tylko dzięki takiemu wyszkoleniu można opanować jakiś zawód i pracować z pożytkiem. Pracodawcy bowiem na ogół stwierdzają, że robotnicy z pewnym opóźnieniem w rozwoju, przydzieleni do odpowiedniej pracy, są bardzo sumienni i solidni.

Odszkodowanie Od Mordercy

Robert Watson w Maryland zgwałcił i zamordował matkę dwóch synów. Sędzia oświadczył po werdykcie ławy przysięgłych, że zbrodniarz należałoby skazać na śmierć, ale ponieważ dziś taki wyrok nie byłby wykonany, Watson został skazany na dożywotnie więzienie. W razie przedterminowego zwolnienia, co może nastąpić po 15 latach, Watson musiałby według wyroku do końca życia oddawać 40 procent swych zarobków synom zamordowanej przez siebie kobiety.

Przeciw temu gwałtownie zaprotestowali ojciec, oświadczaając, że tego rodzaju "odszkodowanie" tylko przypominałoby dzieciom ich zamordowaną matkę, a nadto narażiłoby ich życie, bo Watson mógłby starać się usunąć tych, którym miałby płacić odszkodowanie.

Ojciec jest zdecydowany żądać na drodze sądowej usunięcia z wyroku nakazu płacenia odszkodowania.

Syn Zabił Ojca - Zdrajcę

Lewisburg, Pa. (UPI). Były sierżant armii Robert Lee Johnson, lat 56, odsiadujący karę 25 lat więzienia za udział w konspiracji w sprzedaniu tajnych dokumentów amerykańskich szpiegom sowieckim, został wczoraj zakłuty na śmierć przez syna, weterana wojny wietnamskiej.

Syn Robert jr., lat 22, po raz pierwszy odwiedził ojca w więzieniu. Gdy ojciec wszedł do pokoju przyjąć, syn wyjął z kieszeni nóż i kilka razy pchnął ojca w pierś. Starszy Johnson zabrany do szpitala, zmarł w godzinę później. Strażnicy więzienni po rozbrojeniu młodego Johnsona, oddali go agentom FBI.

Opinia Tho

Paryż (UPI) — W komunistycznym organie francuskim "Humanite" ukazał się wywiad z póln. wietnamskim prezydentem Nguyen Huu Tho, przeprowadzony przez dziennikarkę Madeleine Riffaut, która przekazała za pomocą dalekopisu następującą opinię komunisty.

"Prezydent Nixon jest głównie odpowiedzialny za ucieczkę wojsk sajskich i załamanie się programu wietnamskiej. W ciągu miesiąca naszej ofensywy — sytuacja uległa całkowitej zmianie. Nixon obecnie próbuje ratować twarz, zrzucając pełną odpowiedzialność na Sajgon."

180 Rocznic Powstania Gieldy N. Y.

New York (UPI). Największa i najstarsza w Stanach Zjednoczonych giełda nowojorska przed kilku dniami obchodziła 180 rocznicę powstania.

W roku 1792, 24 brokerów i handlowców stworzyło organizację finansową, która później zamieniła się w giełdę brokerską. Giełda nowojorska do sierpnia ub. roku obejmowała 1,400 kompanii, których wartość giełdowa oceniana była na sumę \$711.9 bilionów. Giełda zatrudnia tysiąc brokerów.

Very Important PRINTED PATTERN



4794
SIZES 8-18

by Anne Adams

A very important little dress because it will take you everywhere right thru summer and fall. Appealingly shaped with side pleat swing.

Printed Pattern 4794: NEW Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) takes 1 1/2 yards 60-inch.

SEVENTY FIVE CENTS—for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to — Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA, 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N.Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, with ZIP, SIZE, STYLE, NUMBER.

FREE Spring Fashion offer—choose one pattern free from new Spring—Summer Catalog. All sizes! Send! 50c.

INSTANT SEWING BOOK—cut, fit, sew modern way \$1.00. INSTANT FASHION BOOK—what-to-wear answers. \$1.00.

Maria Wardasówna

ZEW PRZESTWORZY

opowieść o Żwirze i Wigurze

1 WYPRAWA DREZYNĄ

Wczesnym letnim rankiem mieszkańcy miasteczka Bienia konie na Wileńszczyźnie byli jeszcze pogrążeni we śnie, gdy z oddalonego pół kilometra od osiedla budynku kolejowego wybiegł może dziesięcio-letni, krępy chłopiec o puciołowatym, rumianym obliczu, opromienionym bystrymi, niebieskimi, aż kipiącymi wesołością oczyma. Biegł wąską ścieżką nasyptą wzdłuż torów kolejowych, beztrosko pogwizdując i podskakując w takt piosenki: "Przybyli ułani pod okienko"... Klaskaniem w dłonie ploszył rozświegotane ptactwo, ukryte w gęstwie gałęzi drzew, rosnących po obydwu brzegach pobliskiej rzeczki, płynącej zakolami przez malowniczą szachownicę pól.

Na zakręcie chłopiec przebiegł tory i w zwinnych koziołkach już miał stoczyć się nad tonącą w bogactwie zieleni rzekę, gdy zauważył nadjeżdżającą od strony stacji kolejowej drezynę.

Przejechał się tym samochodem na szynach choć ze sto kroków było marzeniem Frania. Kilkakrotnie prosił ojca, by mu pozwolił pojechać drezyną w towarzystwie kolejarzy, ale przestrzegający surowej dyscypliny nadzorca nie pozwolił.

Miniaturowa z daleka drezyna w miarę zbliżania się przybierała wyraźniejsze kształty i chłopiec rozpoznał w niej znajomych, kolegów ojca. Bez namysłu stanął na szynach i ostrzegającym ruchem podniósł ramię w górę.

Drezyna stanęła. Chłopiec doskoczył.

—Gdzie jedziecie, panie Reszko — spytał siedzącego z przodu kolejarza.

—Do Wilna!

Pyzate oblicze chłopca pojaśniało od występujących na lice rumieńców.

—Weźcie mnie z sobą! — złożył błagalnie dionie.

Wybuchnęli kpiącym śmiechem.

—A to byś nam dopiero bigosu nawarzył! Mielibyśmy wtedy co wysłuchiwać, że bez zgody ojca spełniamy twoje kaprysy.

—To przynajmniej pozwólcie mi się nią przejechać..., choć pięć kilometrów — nie ustępował Franio, błagalnie spoglądając w oczy kolejarzy.

Zawahali się; nie uszło to uwagi bystrego chłopca.

—Nie bójcie się o mnie! Torami nie zabłądę i nikt nawet nie zauważy mojego powrotu do Bienia koń — przymilał się, oblaapiając Reszkę za szyję.

Kolejarze przepadali za wesołym, beztroskim chłopcem, inicjatorem najróżnorodniejszych zabaw ich dzieci.

—Siadaj! Podwieziemy cię kawalek — ustąpił mu miejsca na przedzie.

Przed oczyma uszczęśliwionego chłopca przesuwali się mijane drzewa, budynki, mosty i słupy telegraficzne, a oddalone wzniesienia leśne jakby jechały za drezyną na niewidzialnych kółkach. Ze splaszczonym na szybie nosem, z zapartym tchem śledził czarodziejskie ruchy śmigających w powietrzu ptaków. Zadróścił im chylęgo lotu.

—Przed tym lasem wysiadzisz i jazda do domu — odezwał się po chwili Reszko.

W odpowiedzi synek nadzorca drogowego w Bienia kościach zaczął po kolei ścisnąć kolejarzy.

—Pozwólcie mi pojechać z wami do Wilna!

—Z dębu, spadłeś na głowę? Przecież to daleka droga! Pięćdziesiąt kilometrów w jedną stronę. Co innego, gdyby twój rodzice wiedzieli, że jesteś pod naszą opieką!

Drezyna przystanęła. Ale krępy chłopak wczepił palce w oparcie siedzenia, nie pozwalając się kolejarzom oderwać przemocą.

—Jeżeli nie wysiadzisz, oberwiesz od ojca lanie — próbowali go nastraszyć.

—To co? Zabić tatuś nie zabije, a dla takiej przejażdżki warto pocierpieć... Zresztą mamusia wstawi się za mną, jak to robiła już nieraz — nadrabiał buńczuczną miną.

Kolejarze skapitulowali.

—Jedźmy!

—Ja wam za tę dobroć ułowię ryb. Dziś rano znalazłem nowe zarybione miejsce — przechwalał się.

—Nie potrzebujemy twoich prezentów! Na przyszłość, jeżeli staniesz na torach, to cię rozjedziemy jak żabę, rozumiesz? — gromili małego nachmurzeni kolejarze. Ten natomiast, rozpromieniony cudowną jazdą, wzdzięcznie się z nimi przekomarżając, zawojuował ich do tego stopnia, że już po chwili zaczęli mu objaśniać mijane okolice i dzielić się z nim swoimi prowiantami.

Jak co dzień, tak i dzisiaj pani Konstancja, ukończywszy z rana czynności gospodarskie, oczekiwała z młodszymi dziećmi Frania. Gdy nie zjawił się do południa, zaniepokojona, wysłała na plebanie młodszego syna, Józka, w nadziei, że odnajdzie Frania w bibliotece farnej, którą po przyswojeniu sobie czytania chętnie odwiedzał. Józek wrócił z niczym.

Żwirkowa przerażona tajemniczym zniknięciem dziecka, wpadła w rozpacz. Pozostawiła najmłodszą Tosię pod opieką rodzeństwa i pobięła na poszukiwania. Oblediała pobliskie podwórka i mieszkania zaprzyjaźnionych, ale nikt nie mógł jej udzielić żadnych informacji.

—Franio lubił łapać ryby i kąpać się w rzece, kto wie, czy nie wpadł w zdradzieckie wiry i nie utonął — wzdychały kobiety w przewidywaniu nieszczęśliwego wypadku.

Mężczyźni, uzbrojeni w grabie i bosaki, pobięli w stronę rzeki, by przeszkukać niebezpieczne głębiny wodne, gdy nadszedł znajomy sklepikarz. Dowiedziawszy się o kogo chodzi, uspokoił szlochającą matkę. Na własne oczy widział Franiusa wsadającego do zatrzymanej drezyny, jadącej w kierunku Wilna.

Kobieta z niedowierzaniem pokręciła głową.

—Zbyt dobrze znam swojego męża. Nie pozwoliłby Franiusiowi pojechać w tajemnicy przede mną.

Trawiona strachem o bezpieczeństwo syna, co sił w nogach pośpieszyła na stację.

Nadzercza drogowy, Szymon Żwirko, o pociągłych energicznych rysach, w których rozumne oczy i starannie utrzymana brodka nadawały mu wygląd dobrodusznego apostoła, ukończywszy zajęcia służbowe, wracał właśnie do domu. Już z dala dojrzał zmierzającą prawie biegiem w jego kierunku żonę. Zgorszony jej niepoważnym krokiem podlotka, przystanął nachmurzony.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z Clevelanu

EUGENIA I JERZY STOLARCZYK

Polski Program Radiowy
Założony w 1927 roku

WXEN

106.5 FM—Cleveland, Ohio
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela, 10:30-11:30 rano

Kongresmani o Konstytucji 3-go Maja

Washington (ND) — W Kongresie Stanów Zjednoczonych — jak co roku — posowie i senatorowie zabrali głos, by uczcić rocznicę polskiej Konstytucji i wyrazić swą przyjaźń dla narodu polskiego.

Roman Puciński — wieloletni poseł z Chicago — demokrat, który przewodniczył Podkomisji Oświaty, zdecydowanie potępił rządy komunistyczne w Polsce. Powiedział:

„Choć Polską rządzą dziś komuniści, naród polski nie pogodzi się nigdy z ich totalizmem. Naród polski ma przeszłość tysiącletnią historię. Przez tych dziesięć stuleci wyznawał on tylko jedną ideologię, jedną zasadę — wolności i swobód obywatelskich, które znalazły swój wyraz w Konstytucji 3 Maja 1791 roku. Jeśli historia ma być naszym nauczycielem i przewodnikiem — możemy być pewni, że nadejdzie dzień, kiedy Polska przeżywać będzie odrodzenie swej chrześcijańskiej wolności, kiedy obejmie znów swą dziejową rolę humanistycznego obrońcy praw człowieka do kierowania własnymi losami. Kiedy ta chwila nadejdzie — jestem przekonany, że inne ujarzmione narody pójdą za przykładem Polaków. Kiedy ta chwila nadejdzie, zniknie wszelkie odstępstwo, a wszystkie wolne narody połączą się we wspólnym dążeniu do nowej epoki pod majestatem i błogosławieństwem Boga Najwyższego. Znikną wtedy strach, uciśki i tyrania, za nami będą już wtedy zmagania między siłami dobra i zła, a przed nami — świt nowego odrodzenia!”

Posel Klemens Zabłocki, demokrat z Milwaukee, przewodniczący Podkomisji Nauki i Techniki w ramach Komisji Reprezentantów, nawiązał do atmosfery z końca XVIII wieku, kiedy to nasi przodkowie uchwalili wielkopomną ustawę majową.

„Nasz świat współczesny trapi wiele problemów. Władzy wciąż w życiu międzynarodowym uciśki i gwałty. Sprawy, zaturbowujące stosunki między państwami od drugiej wojny światowej — są nadal nie załatwione.

Ogólna atmosfera dzisiejsza przypomina mi tę, która panowała w Polsce pod koniec XVIII wieku. Ciemne chmury pesymizmu, niedostępnego i zawodu przesłaniają nam wizję przyszłości. A jednak w takim właśnie okresie naród polski sięgnął wyżej niż

cha i uchwalił sławną swą konstytucję.

Obchodząc jej rocznicę — musimy ponownie nasze mocne postanowienie popierania nadal jej zasad, a więc poszanowania wolności człowieka oraz odpowiedzialności władzy państwowej. Są one dziś równie ważne, jak wtedy, gdy uchwalono Konstytucję w Warszawie. Jej duch żyć będzie w sercach Polaków. Przyspieszy też nadejście dnia, kiedy również i w Polsce zasady tej Konstytucji szanowane będą i praktykowane otwarcie i swobodnie”.

Do tych głosów z partii demokratycznej przyłączył się poseł Edward Derwinski, republikanin z Chicago, przewodniczący delegacji Stanów Zjednoczonych w Unii Międzynarodowej i członek delegacji amerykańskiej do Zjednoczonych Narodów. Poseł Derwinski stwierdził:

„Polsce zabrano jej ziemie wschodnie, zniszczono jej wolność, ujarzmiono obywateli — ale duch polski jest wieczny! Ten duch, co był natchnieniem Mikołaja Kopernika, Marii Curie-Skłodowskiej, Ignacego Paderewskiego. Dokonali wielkich rzeczy dla dobra całej ludzkości! Ten duch polski pozwoli jeszcze narodowi polskiemu uwolnić się kiedyś z więzów komunistycznego imperializmu i odzyskać wolności konstytucyjnej, których Polska zbyt już długo jest pozbawiona. Oby Bóg przyspieszył dzień wyzwolenia narodu polskiego!”

Senator Charles Percy, republikanin z Chicago, który reprezentuje stan Illinois, oświadczył na plenum Senatu:

Nie wolno nam ustawać w wysiłkach, by utrzymać ideę Polski Wolnej. Te nasze troski podkreśla również zapowiedziana wizyta prezydenta Nixona w Warszawie. Tu, w Ameryce, staramy się teraz o wprowadzenie do szkół programów, które udostępnią wszystkim Amerykanom światłość tradycji Polski — co wydała takich geniuszów, jak Kopernik, Szopen, Curie-Skłodowska, Paderewski, bohaterów — jak Pułaski i Kościuszko.

Staramy się też o to, by z domu w Filadelfii, w którym mieszkał Tadeusz Kościuszko — uczynić państwowe muzeum historyczne.

W związku z rocznicą Konstytucji Majowej ponawiam dziś wyrazy przywiązania do sprawy narodu polskiego i przesyłam wyrazy uznania wszystkim Amerykanom polskiego pochodzenia!

A. G. Wolski

Z Przyjęcia 3-Majowego w Chicago Society



Od lewej: sen. stanowy T. Lechowicz; Kongr. R. Puciński; Ald. S. Zydło; Wiceprezeska ZNP H. Szymanowicz; Prezes ZNP i KPA mec. A. Mazewski; prok. stanowy na pow. Cook E. Hanrahan; „deputy” szeryfa S. Wronski i sędzia V. Tondryk.

Otwarcie Sezonu Letniego w Osiedlu „Spójni” w McHenry

Jest to Piękne Osiedle Okręgu 6-go Polsko Narod. Spójni, Nad Jeziorem McCullum

W niedzielę, 4 czerwca, o godz. 10-iej rano — nastąpi uroczyste otwarcie sezonu letniego Osiedla Okręgu nr. 6 Polsko Nar. Spójni, w McHenry, Ill., przy Ringwood i Flanders drodze, nad malowniczym jeziorem McCullum.

Na to uroczyste otwarcie tego pięknego letniskowego Osiedla, zapraszamy wszystkich członków, sympatyków i przyjaciół, wraz z rodzinami i, oraz bratnie organizacje i całą Polonię.

Otwarcie Osiedla — poprzedzi msza św. w miejscowym kościele. Następnie zostanie podany obiad

Z Święconego w Stow. Matek Polsko Amerykańskich Weteranów

Tradycyjne Święcone w Stow. Matek Polsko Ameryk. Weteranów to jeszcze jeden dowód, jak piękne są nasze tradycje polskie. Nasze członkinie — Maria Kulpa, Maria Giesior, Józefa Grandziel, Stanisława Orzeska, Agnieszka Grzywińska, Jadwiga Gackowska, Katarzyna Nega i Helena M. Stermińska — ofiarowały swe donacje, aby przygotować tradycyjne Święcone.

Po krótkim posiedzeniu, na którym przyjęto zaproszenie na Złote Gody naszej członkini Marii Danko, podziękowanie od Amerykańskiego Czerwonego Krzyża za donację, od Stow. „Heart Fund”, podziękowanie za donację i zaproszenie do Klubu Gen. W. Sikorskiego na ich zabawę; przyjęto sprawozdanie finansowe oraz krótkie sprawozdanie o wycieczkach. Wycieczka do Polskich Ojców

Zebranie Komitetu 45-lecia Pracy Artyst. R. Borkowskiego

W środę, 24 maja, o godz. 7:30 wieczorem, w Domu SPK Koła nr 31 im. 2 Korpusu, pnr 2914 W. North Ave. odbędzie się zebranie Międzyorganizacyjnego Komitetu Jubileuszu 45-lecia pracy artystycznej i reżyserskiej artysty dram., — Ryszarda Borkowskiego.

Komitet uprasza wszystkie organizacje i reprezentacje z tego terenu o udział w przygotowaniu programu dla uznania wkładu R. Borkowskiego wśród Polonii Chicagońskiej.

Jubileusz ten odbędzie się 30 września, w audytorium św. Trójcy.

Za Komitet — dr E. Różański, przew.; T. Napiórkowski, sekr. Komitetu; Ignacy Bugajski, skarbnik Komitetu.

Z Gminy 75 ZNP

W piątek, 26-go maja odbędzie się miesięczne posiedzenie Gminy 75 ZNP, w sali Moskale, pnr. 5639 Milwaukee Ave., o godz. 8-iej wieczorem. Wszyscy delegaci proszeni są o liczne przybycie.

Kilka Grup przynależnych do Gminy 75 ZNP jeszcze nie nadesłała swoich mandatów za rok 1972, dlatego prosimy te Grupy, aby mandaty dostarczyć na to posiedzenie.

Jest nadto wiele innych spraw do załatwienia i delegaci powinni być obecni, zabierając głos, oraz wypowiedzieć swoje zdanie przy załatwianiu.

Po posiedzeniu odbędzie się przyjęcie dla Matek i Ojców. — Edward Moskal, prezes; Władysław Kuman, sekr. i koresp. prasowy Gminy 75 ZNP.

Zebranie Matek Pol. Am. Weteranów

Następne posiedzenie Stow. Matek Polsko-Ameryk. Weteranów odbędzie się w niedzielę, 22 maja, w sali Kościuszkowskiej, pnr 2732 N. Avers Ave., blisko Diversey Ave., o godz. 12-iej w południe.

Uchonorujemy wybraną Matkę Roku 1972, — będą również mile niespodzianki dla wszystkich Matek. Prosimy o punktualne przybycie, gdyż jest dużo spraw do załatwienia.

Jadwiga Gackowska, prezeska; Helena Stermińska, sekr. koresp.

Groźne Światło

Watykan (UPI). Tygodnik watykański — „L'Osservatore della Domenica” przynosi artykuł Federico Alessandrini, rzecznika prasowego Watykanu, który stwierdza, że eskalacja działań wojennych rzuca groźne i złowieszcze światło na motywy obywateli i państwa. Stanów Zjednoczonych i Związku Sowieckiego.

„Rozgrywająca się tragedia wciąga miliony bezbronnych i słabych ludzi, którzy pragną jedynie pokoju... Nasiłowanie działań stosowane jest bezbożnie, za pomocą środków, — które złowieszczo oświetlają tych, — którzy je stosują, i które tylko dodają cierpienia tym, — którzy od 30 lat wykrwawiają się na śmierć — narodów Azji poł. wschodniej” pisze Alessandrini.

Wiadomości z Town Of Lake

Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-iej ZNP

Gmina 123 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w nowej sali Rainbow Gardens przy 1425 W. 51sza ul., gdzie właścicielami są bracia Łączkowscy.

Tow. Synowie Korony Polskiej, Gr. 681 ZNP w każdą 3-ą niedzielę o godz. 1:30 po poł. w sali Dranickarza pnr. 4843 S. Racine ave.

Kółko im. Kaz. Brodzińskiego, Gr. 962 ZNP w sali Łączkowskich pnr. 1425 W. 51st st., druga niedziela każdego mies. o godz. 1:30.

Tow. Sokolice Polskie ZNP Nr. 133, Grupa 1141 ZNP w 3-ą niedzielę każdego miesiąca w sali Sherman Park o godzinie 2-iej po południu.

Tow. Gwiazda Zwycięstwa Gr. 1165 ZNP, w każdą czwartą niedzielę, o godz. 2-iej po poł., w sali

East End administration building Sherman Parku, — blisko 52-iej i Thorop.

Tow. Promień Nadziei, Gr. 1242 ZNP w drugi czwartek każdego miesiąca o godz. 7:30 wieczorem, w sali Łączkowskiej przy 1425 W. 51st street.

Tow. Tysiąc Walecznych Grupa 1378 ZNP w każdą drugą środę miesiąca, o godz. 7:00 wieczorem, w sali Roman's Banquet Hall, pnr 4843 So. Racine ave.

Tow. Huzarów Polskich, Grupa 1860 ZNP, w sali św. Jana Bożego o godz. 1:30 po poł. w każdą drugą niedzielę miesiąca.

Tow. Kosynierów im. Tadeusza Kościuszki Grupa 1192 ZNP — w każdą 3-cią niedzielę, o godz. 2-iej po poł., w sali Rainbow Gardens, 1421 W. 51-a ul.

Przypomnienie Gminom W Okręgu 12-ym Z.N.P.

Okręg 12-ty Z.N.P., urządza tegoroczny Dzień Młodzieżowy w Obozie Yorkville, Ill., w niedzielę, 25-go czerwca, warunki dla młodzieży i Gmin są takie same jak w ub. roku. O ile Gmina przywiezie w autobusie nie mniej jak 25 dzieci otrzymają \$50, dzieci w obozie dostają darmo bilety na kanapki, sód i na kąpiel w basenie.

Dzień młodzieżowy jest urządzany pod egidą Okr. 12 z pomocą Komisji Młodzieży przy Zarządzie Centralnym Wydziału Kobiet Okr. 12-go ZNP.

Komisarzem jest Tomasz Paczyński, Komisarzka p. Helena Orawiec.

Wł. Tomaszewski koresp. Okr. 12.

Klub Parafii Rakka-Zórój odbędzie posiedzenie w niedzielę, 28 maja w sali American Legion, 5146 S. Ashland, o 3-iej po południu.

Na posiedzeniu uczymy Matki i Ojców przekąską i podarunkami. Prosimy wszystkich członków o przybycie.

Zarząd apeluje do tych rodzin, którzy do tego czasu do klubu nie należą, o przybycie i wstąpienie w nasze szeregi. — Jan Molek, prezes; Alicja Żurek, sekr.

Piknik w Yorkville, Ill. w Niedzielę, 28 Maja

W niedzielę, 28 maja w Obozie Młodzieżowym w Yorkville odbędzie się piknik. W tym dniu będzie otwarta tylko kantyna — gdzie można kupić kanapki, parówki itp. oraz bar na sali tanecznej, gdzie będzie grała orkiestra do tańca. Dyrekcja urzędu piknik, aby umożliwić Polonii pobyt na świeżym powietrzu. Ci, którzy nie posiadają samochodów, mogą telefonować HE 4-5213, a zamówić autobus.

Otwarcie Obozu odbędzie się 18 czerwca. Rezerwacja można już robić, telefonując na podany wyżej numer, gdyż klub par. Osielec będzie miał autobus do Yorkville.

Przypomnieć należy sekretarzom Towarzystw i Klubów, iż wszelkie wiadomości z Town of Lake muszą być w redakcji w czwartki rano, by mogły być umieszczone w wydaniu piątkowym Dziennika Związkowego. Adresować listy: Wł. Tomaszewski, 2906 S. Archer ave., Chicago, Ill. 60608. Wiadomości ukazywać się będą w piątki i poniedziałki w Dz. Związkowym.

Cała Polonia z Town of Lake uda się na Piknik w niedzielę, 11 czerwca, dorocznym zwyczajem, Kongres Polonii Wydział na stan Illinois urządza swój Dzień Polonii wielki Piknik, który odbędzie się w tym roku w niedzielę, 11-go czerwca w Ogróźnie Woźniaka, 2530-36 Blue Island ave., początek o godz. 1 po poł. Wstęp \$1.50 od osób. Wszystkie organizacje są pro-

Apel Ligi Politycznej

Polsko-Amerykańska Liga Polityczna zaprasza tak członkostwo jak i obywateli interesujących się polityką na zebranie w środę wieczorem, 24 maja, w LoRayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey Ave., (róg Mason).

Obecnie P.A.L.P. przeprowadza przeszukanie kandydatów ubiegających się na różne publiczne urzędy, które powinny zainteresować całą Polonię.

Powiększenie szeregów organizacji jest zadaniem wiceprezosa P.A.L.P., składającej się z Pan: A. Czachor, T. Jaremski, J. Cieśl, J. Day, B. Malinowska i B. Szyprzak.

Prezes I. R. Tchon, sekretarz, M. A. Ciurusi i skarbnik S. Anioł apelują do całej Polonii o wzięcie udziału, by podtrzymać prestiż organizacji na niwie politycznej. — I. R. Tchon, prezes; M. A. Ciurusi sekr.

szona na ten dzień Polonii urządzany raz do roku w tym samym ogrodzie.

Rezerwujemy sobie niedzielę, 11 czerwca i udajemy się na wielki Piknik—Dzień Polonii, urządzany przez Wydział Stanowy Kongresu Polonii. Muzyka doborowa, zabawa będzie wspaniała i przy ślicznej pogodzie.

Z Oddziału Gdańsk Nr. 50 L.M.

Oddział Gdańsk nr. 50-ty Ligi Morskiej odbędzie miesięczne posiedzenie w środę, 31 maja, w sali Rainbow Garden, 1425 W. 51-sza ul., o godz. 7:30 wieczorem członkowie są proszeni o liczne przybycie, po posiedzeniu przyjęcie dla Matek i Ojców. — J. Tabisz, prez.; R. Jelińska, sekr.

Z Klubu Marynarskiego Morskie Oko

Prezes Tomczak serdecznie dziękuje wszystkim co przybyli na obiad Dzień Matek w niedzielę, dnia 14 maja.

Posiedzenie Klubu Marynarskiego odbędzie się w piątek, 26 maja, w sali Hawryszko, pnr. 4756 So. Western ave. o godz. 7-iej wieczorem. Prezes Tomczak prosi wszystkich członków o liczne przybycie, bo posiedzenie będzie ostatnie przed wakacjami. Jest dużo spraw do załatwienia i będziemy obchodzili Dzień Matek.

Z Gminy 120 ZNP

Przypomina się delegatom i p. delegatom należącym do Gminy 120 ZNP, że w najbliższą środę, dnia 24-go maja w sali p. Słowika u zbiegu ulic Milwaukee i Belmont odbędzie się regularne posiedzenie miesięczne Gminy, na którym obecność delegacji z poszczególnych Grup Związkowych jest konieczna i obowiązkowa. Prosimy o przybycie na to posiedzenie delegacji z nowo utworzonej Grupy Studentek ZNP Nr. 3205 pod nazwą „Cicha Woda”, która rozporządzeniem Władz Centralnych ZNP została przydzielona do największej Gminy w Okręgu 13-ym ZNP. Grupa tę musimy godnie przywitać i zapoznać z pracą, jaką Gmina prowadzi na rzecz ZNP i Polonii oraz narodu polskiego eksploatowanego gospodarczo dla interesów polityki sowieckiej.

Ponieważ w Chicago powstał i działa Komitet Budowy Pomnika Ofiar Katyńskich, który prowadzi akcję zbioru pieniędzy na budowę pomnika katyńskiego w Londynie, Gmina 120 ZNP na ten cel a jest to sprawa ogólnonarodowa, wyasygnowała z kasy Gminy 30.00 dol., przekazując przekaz pieniężny na ręce przewodniczącego komitetu ptk. dypl. p. Aleksandra Kajkowskiego.

Ktokolwiek z delegatów chciałby od siebie złożyć dodatkowy datkę na fundusz katyński, może to z łatwością uczynić, zgłaszając swoją nawet najskromniejszą ofiarę na listę zbiorową u sekretarza Gminy podczas posiedzenia. Nadmienić przy tym należy: że popularny program radiowy p. Dr Wł. Sikory również zajmuje się zbiórka katyńska i nazwiska patriotycznych donatorów ogłasza na swoim radiu. — Zarząd Gminy 120 ZNP.

Z Gminy 139 ZNP

Gmina 139 ZNP odbędzie swe posiedzenie w czwartek, dnia 25 maja, w sali Mono, przy 40-iej ulicy i Sacramento Ave. Początek posiedzenia o godzinie 7-iej wieczorem.

Delegaci proszeni są o przybycie. Po posiedzeniu odbędzie się przyjęcie na cześć Matek i Ojców.

Genowefa Wesołowska, prezeska; Janina Wass, sekretarka.

Kongres Polonii Amerykańskiej Oczekuje Twojej Pomocy

Kongres Polonii Amerykańskiej działa w imieniu całej Polonii, więc także Twoim. Jego efektywne i na skalę odpowiadającą naszej liczbie i naszym szlachetnym aspiracjom

działania wymaga, żeby każdy okazał mu swe poparcie. Uczynisz to zapisując się na

CZŁONKA WSPIERAJĄCEGO KPA.



Pięknie wykonany kolorowy dyplom członkowski będzie Twoim widomym dowodem spełnionego obowiązku. Minimalne roczne składki wynoszą: \$5 od osób indywidualnych, \$1 od studentów i \$25 od profesjonalistów: lekarzy, adwokatów, kupców itp.

Wypełnij poniższy kupon i wraz z roczną składką wyslij na adres:

Mr. Mitchell Kobelinski, Pres. Illinois Div. PAC c/o Parkway Bank and Trust Company 4777 N. Harlem Avenue Chicago, Illinois 60656.

Application for SUPPORTING MEMBERSHIP of the Polish American Congress, Inc.

Cognizant of the purposes of the PAC and desiring to lend it my support I hereby apply to be enrolled as its

☐ Individual ☐ Professional Supporting Member.

I declare my yearly dues to be \$ _____

Name _____

Street _____

City, State, Zip _____

Signature and Date _____

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid At Chicago, Illinois
Published Daily except Sundays by
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622
JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny JOZEF H. GAJDA, Zarządca
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE		DO INNYCH KRAJÓW:	
Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobotnie Wydanie	Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobotnie Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$26.00	Rocznie (1 yr.) \$3.00	Rocznie (1 yr.) \$34.00	Rocznie (1 yr.) \$10.50
Półrocz. (6 mos.) 15.00	Półrocz. (6 mos.) 8.50	Półrocz. (6 mos.) 20.00	Półrocz. (6 mos.) 7.50
Kwartal. (3 mos.) 8.50	Kwartal. (3 mos.) 5.50	Kwartal. (3 mos.) 12.00	Kwartal. (3 mos.) 4.50
Miesięcz. (1 mo.) 4.00	Miesięcz. (1 mo.) 3.25		
CODZIENNE (bez soboty)		W kioskach (News-Stands) — pojedynczy	
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE		Numer Codziennie (Single Daily Copy)15c	
Rocznie (1 yr.) \$18.00	Kwartal. (3 mos.) 6.50	W kioskach (News-Stands) — pojedynczy	
Półrocz. (6 mos.) 11.00	Miesięcz. (1 mo.) 3.00	Numer Sobotni (Single Saturday Copy) 20c	

Nadużycia w Wietnamie

Koła wojskowe nie mają ochoty ujawniania, a nawet dyskusowania wypadków nadużyć w Południowym Wietnamie, w których zamieszani są amerykańscy żołnierze. Zagadnienie to występowało jednak zarówno w okresie nasilenia amerykańskich działań wojennych, jak i występuje obecnie, gdy przez wycofywanie amerykańskich sił zbrojnych olbrzymie masy materiałów wojennych i zaopatrzenia pozostawia się na miejscu, przekazując je władzom Saigona lub amerykańskim firmom kontraktowym.

Ostatnio dla przykładu jeden z żołnierzy amerykańskich został skazany na trzy lata więzienia za współudział w kradzieży materiałów budowlanych ze składów portowych. Kradzież wartości 30,000 dol., została dokonana przy pomocy żołnierzy Saigona.

Wypadki nadużyć są najrozmaitsze, od kradzieży puszek z sodą wartości 10 centów za sztukę do kradzieży buldożerów wartości 50,000 dol. Władze wojskowe zdają sobie sprawę z nadużyć, ale niestety raczej przykrywają na nie oczy, ponieważ każdy wypadek kradzieży wymaga obszernych dochodzeń i wypełnienia wielkiej masy papierków biurokratycznych, co znowu pochłania czas wielu inwestytorów. Stąd też nawet brak jest dokładnych danych o wartości materiałów, które są kradzione z zapasów amerykańskich. Wiadomo jednak, że w okresie 1971 roku, specjalne sklepy dla Amerykanów — przy obrocie około 248 mil. dol. straciły przez nadużycia około 2.65 proc., co uważane jest za stratę niewielką, jeśli weźmie się porównawczo pod uwagę straty amerykań-

skiego przemysłu i handlu w kraju.

Zdawałoby się, że procedura katalogowania zaopatrzenia nadchodzącego do portów Południowego Wietnamu była dostatecznie dobra, aby zapobiegać kradzieżom. Ustalono, że żołnierze Saigona fałszują zlecenia odbioru towarów, wywożąc je ze składów portowych. Ponieważ ciężarówkami wojska saigonskiego nie mogą być rewidowane przez amerykańskie posterunki, sporo towarów nie dociera do właściwych miejsc przeznaczenia, ale przenika na czarny rynek.

Amerykańskie władze wojskowe nie ukrywają i faktów, że w wypadkach złapania żołnierzy Połudn. Wietnamu na gorącym uczynku kradzieży władze wietnamskie niestety nie podejmują akcji karnej. Amerykańskie dochodzenia ustaliły nawet, że w niektórych wypadkach nadużyć zamieszani byli wysocy wojskowi saigonscy.

Ale i po stronie amerykańskiej ustalono różne nieprawidłowości. Dla przykładu wojskowi wymieniali swoje stare i zużyte samochody "jeeps" na nowe, przeznaczone dla wojska Kambodży. W rezultacie wojsko to otrzymało przysłowiowe graty, gdy właśnie bardzo potrzebuje dobrych środków transportowych. Amerykańscy żołnierze, pełniący służbę w dziale zaopatrzenia, potrafili nagromadzić poważne sumy pieniędzy przez operacje nielegalne na czarnym rynku.

Każda wojna wiąże się z zjawiskami nadużyć, wynikających z chęci zrobienia interesów na operacjach, które są nielegalne. Nie inaczej było i jest na terenie Wietnamu. Jest to dodatkowe zjawisko tej tragedii wojennej.

Zapasy Ropy Naftowej

Sekretarz Spraw Wewnętrznych Morton opublikował raport, z którego wynika, że wydobycie ropy naftowej na terenie Stanów Zjednoczonych zmniejszyło się w 1971 r., o jeden procent w porównaniu do r. 1970. Raport podkreśla też, że kraj nasz zbliża się do granic możliwości w zakresie produkcji materiałów naftowych własnego pochodzenia. Stąd też występuje coraz silniej zależność od importu ropy naftowej, co może stać się niebezpieczne dla interesów kraju, bo na terenie międzynarodowym mogą nastąpić czy to komplikacje z dostawami czy też naciski wręcz o charakterze szantażu.

Na tle tego raportu kompanie naftowe wysuwają jako pilny do zrealizowania postulat rozwinęcia produkcji ropy naftowej na terenach Alaski. Będzie to oczywiście kosztowne

ne z uwagi na specjalne warunki klimatyczne, wymagające odpowiedniej technologii w wydobyciu ropy na trudnych terenach. Należy wszakże przyjąć jako konieczność zastrzeżenie się o własne zapasy ropy, niezależnie od kosztów, jakie trzeba będzie ponieść przy ich wykorzystywaniu.

Jasne jest, że kraj musi być zabezpieczony w zakresie materiałów pędnych, bez uzależnień od dostaw zagranicznych. Stąd też istnieje pilny nakaz, aby władze rządowe ustaliły racjonalną politykę wykorzystywania amerykańskich zapasów ropy naftowej. Nie można dopuścić do sytuacji, w której zależność od dostaw zagranicznych wiązałaby rozwój tych wszystkich dziedzin produkcji i usług kraju, które wymagają materiałów pędnych.

Rodzice i Dzieci

Szacunek dla domu rodzinnego i jego wartości moralnych i wychowawczych jest stale powracającym tematem wśród rodziców, którzy nie aprobują "seksualnej wolności" swoich dorastających dzieci, pod ich własnym dachem.

Zmieniające się szybko koncepcje seksualnej moralności, akceptowane jako normalne zjawisko przez liczne szeregi młodzieży, są powodem głębokich emocjonalnych problemów w coraz większej i stale rosnącej ilości amerykańskich domów. I nie bez słusznego powodu.

Jak mają bowiem postępować i zachowywać się rodzice "wyzwolonego syna" lub "uwolnionej od hipokryzji" córki, kiedy sprowadzają oni na weekend do domu przyjaciela lub przyjaciółkę odmiennie płci i bez żadnych zastrzeżeń dzielą wspólny pokój?

Niektórzy rodzice akceptują tego rodzaju manifestację "wolności seksualnej" swoich dzieci, wprawdzie bez entuzjazmu ale z rezygnacją lub obojętnością, inni reagują sprzeciwem, uważając, że tego rodzaju "wolność seksualna" ich dzieci pod 4dachem rodzinnego domu poważnie narusza tradycje moralności i przyzwoitości, pielęgnowane od wielu pokoleń.

W obu wypadkach, sytuacja wytworzona przez ten współczesny prąd "nieograniczonej swobody seksualnej" prowadzi do atmosfery konsternacji. Bardzo często dochodzi do pierwszych głębokich rozdziewczeń między najbardziej liberalnymi rodzicami a ich dziećmi jak również rozszerzają się i tak już rosnące napięcia i różnice pomiędzy konserwatywnie nastawionymi rodzicami a młodym pokoleniem.

Niejednokrotnie prowadzi ona także do konfliktów pomiędzy samymi małżonkami, którzy nie mają wspólnego poglądu na granice obyczajów seksualnych swoich dzieci. W niektórych wypadkach "wolniomyślni i pobłażliwi" rodzice, przekonują się, że nie

są gotowi akceptować emocjonalnie tego, co byli przygotowani aprobować intelektualnie, jako nieodwracalne przemiany w kodeksie seksualnym naszych czasów i pożądaną eliminację "wiktoriańskiej hipokryzji i niewoli obyczajowej." Amerykańscy rodzice zbyt często wydają się powtarzać, że aprobują milczenie i niechętnie fakty "seksualnego wyzolenia", ale, że nie oznacza to jednak rezygnacji z ich rodzicielskiego autorytetu.

Obserwując zatrzważającą rozwiąłość obyczajów seksualnych młodzieży i głębokie konflikty, jakie sprowadza on do amerykańskich rodzin — trzeba powiedzieć, że w bardzo licznych wypadkach, chodzi nie tylko o rezygnację z rodzicielskiego autorytetu, ale zupełną abdykację z obowiązków wychowania, które ciąży na rodzicach.

To i Owo

Rząd australijski postanowił przesiedlić przymusowo ludność tubylczą żyjącą z dala od cywilizacji do miast. Decyzja ta ma bardziej gospodarcze aniżeli humanitarne cele. Chodzi o to, ażeby obszary objęte obecnie rezerwatami dla tubylców można było uprzemysłowić. Decyzja rządu spotkała się z protestami partii opozycyjnych, które twierdzą, że oznacza ona wypięcenie tubylczej ludności Australii.

Zarząd miejski w Los Angeles postanowił wysadzać nowe ulice tego miasta palmami z plastyku. W uzasadnieniu tej decyzji stwierdzono, że pielęgnowanie prawdziwych palm jest uciążliwe i kosztowne. Palm z plastyku nie trzeba natomiast ani pielęgnować ani podlewać, wystarczy od czasu do czasu odkurzyć elektroluksem. Wyglądają one przy tym jak żywe.



Żydzi Emigrują z USA Do Izraela

GWIAZDA POLARNA. — Przed siedmiodniową wojną arabsko-izraelską w 1967 roku niewielka ilość Żydów amerykańskich (włącznie z kanadyjskimi) przenosiła się do Izraela. Mniej więcej emigracja ta wynosiła 1,200 osób na rok. Daleko więcej Żydów przybywało z Europy i Afryki niż z kontynentu północno-amerykańskiego.

Leż nastawienie zmieniło się. W 1967 roku emigrowało 2,400 Żydów z USA i Kanady, w 1968 — 5,600, w 1969 — 6,700, w 1970 — 9,049 i wreszcie w ubiegłym roku 9,600. Jak widać przryst jest widoczny. Co więcej, zmienił się charakter imigrantów. O ile przed 1967 r. do Izraela przenosili się starzy Żydzi, by zgodnie z wiecznym marzeniem złożyć swe kości w ziemi Abrahama i Izaaka, oraz młodzież syjonistyczna, by wywalczyć lepsze granice państwa, teraz emigrują fachowcy, zwłaszcza technicy, którzy w znacznej mierze przyczyniają się do rozbudowy przemysłu.

Co jest powodem tej zwiększającej się emigracji? No-

woprzybyli twierdzą, że w dużej mierze przyczyniły się do tego coraz bardziej nieznosne warunki w Stanach Zjednoczonych. Przedłuża się wojna w Wietnamie, wzrasta bezrobocie, polucja, przestępczość, zaburzenia rasowe itd. Z drugiej strony emigracja do Izraela ma charakter jak gdyby podnoszący godność Żyda. Stąd jeżeli on przenosi się do innego kraju, jest to dla niego "imigracja", jeżeli odjeżdża do Izraela, to jest "aliyah", uroczysta emigracja, bo powrót do ziemi Abrahama i Izaaka. Po przybyciu do Izraela "olim" (imigranci) otrzymują niskoprocentowe pożyczki i różne pomoce na zagospodarowanie się. Wielu z nich musi się zgodzić na niższy standard życia. Przedmioty takie, jak samochód czy lodówka uważane w USA za artykuły codziennego życia, w Izraelu zaliczane są do luksusu. Mimo tego "olim" nie skarżą się. Co więcej, często można posłyszeć, jak mówią: "Dobrze było w Stanach Zjednoczonych, ale lepiej tu, w Izraelu, bo jesteśmy pomiędzy swoimi ludźmi".

Usunięcie Kostrzewskiego

NA ANTENIE — Usunięcie ze stanowiska ministra Zdrowia i Opieki Społecznej, Jana Kostrzewskiego, spotkało się z negatywną reakcją w kołach lekarskich i wśród działaczy służby zdrowia.

Kostrzewski był jedynym bezpartyjnym ministrem w poprzednim rządzie PRL. Cieszył się powszechnym szacunkiem i uznaniem jako człowiek czystych rąk i doskonały fachowiec. Przyszedł do Ministerstwa w momencie szczególnie trudnym, po wielkiej aferze Gnata, umiał przywrócić porządek i w ciągu trzech lat doprowadzić do wielu pozytywnych reform. Nie było to łatwe z uwagi na naciski frakcji moczarskiej powiązanej z potężnym gangiem aferzystów dra Gnata.

Kostrzewskiego usunięto, ponieważ odmawiał przystąpienia do partii i na skutek konfliktów z wydziałem administracyjnym KC PZPR. Do starć tych dochodziło przy wcielaniu w życie zarządzenia o powszechnym lecznictwie na wsi wprowadzonego z dniem 1 stycznia 1972 roku. Chodziło tu głównie o tak zwaną "delegację", czyli przenoszenie lekarzy z głównych ośrodków zdrowia, takich jak Warszawa, Łódź, Poznań do

nowo-powstałych zespołów lekarskich na wsi i w małych miasteczkach.

Dr Kostrzewski uważał, że przesiedlenia w teren powinny mieć charakter dobrowolny i że należy używać w tym celu twierdzeń. Były minister twierdził, że przymusowo "wypędzeni" na wieś lekarze nie będą należycie odnosić się do nowego otoczenia i swoich obowiązków, a stosowanie administracyjnego przymusu jest psychologicznie fałszywe i przyniesie może fatalne skutki. Inny punkt widzenia reprezentował wydział administracyjny KC, wypowiadając się za stosowaniem rygorystycznych nacisków.

Następca Kostrzewskiego, dr Marian Śliwiński, pochodzący z Łodzi jest w przeciwieństwie do swego poprzednika czynnie zaangażowanym działaczem partyjnym, awansowanym na ostatnim zjeździe na zastępcę członka KC PZPR.

Jak się okazuje, kult fachowości głoszony tak często przez pogrobną ekipę Gierka i zasada prymatu kwalifikacji zawodowych nad partyjną przynależnością nie zawsze znajduje zastosowanie w życiu.

Po Decyzji Prezydenta

N.Y. DAILY NEWS — Nie można oczywiście niczego jeszcze przesądzać, ale wydaje się w tej chwili, że kontratak prezydenta Nixona przeciw komunistycznemu Wietnamowi Północnemu po jego inwazji zaczął się opłacać.

Sowiecy poganiacze niewolników podnieśli wielki krzyk na temat, jak to okropnie postępuje Prezydent. Komunistyczni tyranie Chin powtórzyli mniej więcej te wrzaski Kremla.

Ale tego samego dnia Prezydent odbył secesyjną konferencję w Białym Domu z ambasadorem sowieckim Anatolem Dobryninem i ministrem Handlu Zagranicznego Niko-

lajem Patoliczewem. Kilka statków — niektóre pod flagą sowiecką — opuściło port w Haipong przed "uaktywnieniem" naszych min. A amerykański zespół kontynuuje w Moskwie rozmowy nad przygotowaniami do wizyty Nixona w ZSRR w dniu 22 maja.

Oczywiście, dojść może jeszcze do wybuchu, ale na razie do niego nie doszło. Przeciwnie, wydaje się, że Nixon skutecznie przeciwstawił się Kremlowi, którego władcy z kolei wycofali się, jak zwykle komuniści, gdy stawia się czoło ich bluffowi.

Miejmy nadzieję, że tak będzie nadal.

Egipska Nafta

Egipt bardzo liczy na to, że ostatnie odkrycia wielkich złóż naftowych przyczynią się poważnie do szybkiej ekspansji gospodarczej. Pomimo oficjalnej wrogości w stosunku do amerykańskiej polityki na Środkowym Wschodzie, wielkie amerykańskie kompanie naftowe kierują pracami eksploracyjnymi.

Według aktualnej oceny, Egipt posiada obecnie około 200 milionów metrycznych ton znanych rezerw ropy naftowej, to jest mniej, niż wynosi jednodniowa produkcja niektórych wielkich krajów "naftowych" na Środkowym Wschodzie.

Amerykańscy producenci naftowi i ich partner, Państwo Egipska Kompania Naftowa projektują inwestowanie 155 milionów dolarów w ciągu następnych dwóch lat na dalsze wiercenia. Kompania Amoco, która posiada wy-

jatkowo wysoki udział w inwestycjach, zamierza inwestować 60 milionów dolarów w poszukiwaniach olejów mineralnych i gazów ziemnych, budowie nowych rurociągów i modernizacji instalacji technicznych w rejonie El Morgan, gdzie wiercenia odbywają się już od dłuższego czasu. Firma Phillips łącznie z hiszpańską kompanią naftową Hispanoil ma na koncie pomyślne rezultaty pierwszych wierzeń w zachodniej pustyni.

Egipcjanie zachowują zupełną neutralność i nie przeszkadzają Amerykanom dla wielu powodów. Po pierwsze, równoważenie rosnących wpływów rosyjskich jest dobrą i pożyteczną polityką. Po drugie, Amerykanie wykazali się osiągnięciami i nowymi odkryciami nafty, podczas kiedy Japończycy i Rosjanie — tylko pustymi dziurami na pustyni.

Czy Dojdzie Do Wojen o Surowce i Minerale?

Czy zapasy surowców i minerałów w Ameryce wyczerpują się? Jeśli tak, to jakie kroki należy podjąć, aby nie dopuścić do przerwy produkcyjnej w nadchodzących latach?

Dokładnie 20 lat temu, specjalna Komisja Prezydencka pod kierownictwem Williama S. Paley studiowała i analizowała ten doniosły problem. Jak na ironię, jednym z głównych założeń Komisji był wniosek o utworzenie centralnej agencji federalnej dla celów koordynacji polityki Stanów Zjednoczonych na tym ważnym odcinku. Niestety ta idea poszła bardzo szybko w zapomnienie. Obecnie sprawa została odnowiona. We wrześniu ubiegłego roku, prez. Nixon mianował 7-osobową ogólną-krajową Komisję dla spraw polityki surowcowej, z zadaniem ponownych studiów, szczegółowego przeglądu naszych rezerw w mineralach i przedstawie Prezydentowi i Kongresowi wyczerpujące — sprawozdanie wraz z zaleceniami najpóźniej do połowy 1973 roku.

W okresie "zimnej wojny", centralnym przedmiotem studiów i zainteresowania Komisji Paley'a, była przyszłość zaopatrzenia przemysłu w materiały niezbędne do produkcji broni oraz innych ważnych potrzeb natury militarnej. Obecnie, problem jest nie tylko bardziej złożony ale być może również i krytyczny. W pierwszym okresowym sprawozdaniu, opublikowanym niedawno, nowa Komisja przeprowadza, że deficyt krajowy w samych tylko materiałach, który w roku ub. wynosił \$4.1 bilionów może wzrosnąć do \$60 bilionów rocznie w roku 2000.

Aby zapobiec takiemu katastrofalnemu deficytowi, zdaniem Komisji, Stany Zjednoczone będą musiały zainicjować szeroką i nową politykę handlową albo znaleźć substytut dla mineralów, które importują. Niektórzy eksperci obawiają się, że jeśli Ameryka i inne kraje nie opracują już obecnie lepszych planów w tej dziedzinie, to globalna konkurencja może łatwo stać się czymś większym i groźniejszym niż tylko problem obrotów handlowych. Jeden z wybitnych rzeczoznawców posunął się tak daleko, że wyraził obawę, iż "wycięg o minerały i surowce może prowadzić do wojen".

Kluczowym zagadnieniem, przed którym stoi Komisja — jest fakt, że w tym samym czasie, kiedy amerykańska produkcja i konsumpcja minerałów i paliwa wykazuje mniej więcej ten sam stały wzrost, konsumpcja w innych kontynentach rośnie gwałtownie, w miarę jak coraz więcej krajów przechodzi na proces raptownej industrializacji. Ponieważ inne kraje produkują więcej minerałów i surowców, aniżeli Ameryka, nasza zależność od źródeł zagranicznych stale wzrasta. I tak na przykład, wybitni eksperci przewidywają, że krajowe rezerwy tungstenu wystarczą jeszcze tylko na 10 lat. Po wyczerpaniu tych rezerw, Ameryka będzie musiała sprowadzać ten metal, dla którego nie ma równoważnościowych materiałów zastępczych — z Chin.

Jednym z ważniejszych zadań nowej Komisji będzie ustalenie, gdzie powstawać będzie nowe największe zapotrzebowanie. Wstępny raport Komisji stwierdza, że "obecny nacisk na rosnące potrzeby w takich dziedzinach, jak — przebudowa i rozwój miast, budownictwo mieszkaniowe, transportacja, opieka medyczna oraz obsługa konsumentów będą stwarzać stan wysokiego popytu". Przewodniczący Komisji, Jerome L. Klaff, przez wielkiego koncernu przetwarzającego odpadki metalowe w Baltimore ujął to w następujących słowach: "Rząd będzie musiał w niedługim czasie podjąć ważne i trudne decyzje odnośnie przyszłej polityki ekonomicznej w dziale zaopatrzenia, użytkowania oraz znalezienia materiałów zastępczych".

Co czyni prace obecnej Komisji bardziej skomplikowane i trudniejsze od zadań poprzedniej Komisji Paley'a — to fakt, że musi ona wziąć pod uwagę efekt nowej polityki surowcowej na przyrodnicze otoczenie i rozważyć liczne zastrzeżenia, zgłaszane przez ekologów. — "Nasze zalecenia" — potwierdza James Boyd, b. prezes Copper Range Co. — "członek Komisji nie mogą neglizżować problemu" przyrodniczych cykli okresowych", tak bardzo często pod-

noszonych przez adwokatów ochrony przyrodniczego otoczenia.

Boyd stoi obecnie na czele 11-osobowego sztabu specjalistów, którzy korzystają z wydanej pomocy jakiejś im udzia Państwa Akademia Nauk. Dla wykorzystania wiedzy ekonomicznej innych ekspertów i ich koncepcji, Boyd planuje zorganizowanie 8 regionalnych konferencji, poczynając od dnia 15 maja br., na Uniwersytecie stanu Texas. Zamierza on również przeprowadzić rozmowy z kopalniami przemysłowymi, walcie zainteresowanymi w dopływie surowców i minerałów oraz z czołowymi "futurologistami", jak Herman Kahn z Hudson Institute i z Dennis Meadows-em z Massachusetts Institute of Technology (MIT).

Meadows kieruje w M.I.T., specjalnym zespołem prowadzącym studia nad zagadnieniem "granicy wzrostu gospodarczego". Modelowy komputer tego zespołu przepowiada, dość wczesny moment kryzysu, o ile rozwój ekonomiczny nie będzie zredukowany i doprowadzony do koniecznej równowagi do końca tego stulecia. Boyd pragnie aby ten punkt widzenia został szczegółowo przeanalizowany przez jej komisję, niemniej jednak dodaje, że osobiście jest optymistą: "Sądzę, że nasza planeta i współczesna technologia będą stałym źródłem dopływu, ale eksploatacja będzie kosztować nas w przyszłości o wiele więcej niż obecnie.

Podczas, kiedy niektóre zagadnienia są zupełnie nowe, zespół Boyd'a ma również do rozwiązania problem, który jest już od dawna "ciężkim orzechem do zgryznięcia". W czym leży trudność? Otóż, od dłuższego czasu istnieje cała plejada przeróżnych federalnych agencji, poczynając od Biura Przemysłu Górniczego a skończywszy na Państwowej Radzie Bezpieczeństwa.

Wszystkie te agencje zbierają dane statystyczne i na ich podstawie pobierają decyzję co do produkcji, sposobu zużycia, transportu, zakupów oraz sprzedaży materiałów surowcowych. Długoletni analityk Ośrodka Badawczego przyśszych zasobów naturalnych w Washingtonie, Hans H. Landsberger oświadczył niedawno, iż "będzie bardzo i nieprzejmnie zdziwiony, jeśli w tych warunkach, Komisja Prezydencka nie wystąpi z rekomendacją jednego ogromnego centrum koordynacyjnego dla sprawy surowców i minerałów w ramach administracji federalnej.

Jako jeden z przykładów, uzasadniających powołanie takiego jednolitego centrum koordynacyjnego, Landsberger cytuje bieżącą tendencję w kierunku zastępowania miedzi przez aluminium. Można przyjąć, że aluminium jest proponowane jako substytut miedzi, po prostu dlatego, że jest tańsze. Ale może wkrótce nie być. Jeśli doda się extra świadczenia socjalne oraz dodatkowe koszty odpowiednich urządzeń dla celów ochrony ekologicznej w produkcji aluminium — to miedź może okazać się w rezultacie tańszą.

Jednym z ekspertów, który jest zaniepokojony ilością i rozproszeniem studiów, ośrodków zbierania danych statystycznych oraz biur i urzędów, analizujących dziedzinę surowców i minerałów jest Franklin P. Huddle, specjalista od minerałów i energii (dokończenie na str. 5-e)

Odporność Na Ból

Na uniwersytecie Stanford przeprowadzono na 41,000 osobach doświadczenia, wskazujące, jak wysoka jest u człowieka odporność na ból. Ból ten wywoływany był przez specjalny aparat wywierający nacisk na t. zw. ścięgno Achillesa w nodze, oczywiście bez wywołowania jakichś szkodliwych następstw.

Ten masowy eksperyment wykazał, że wbrew popularnej opinii kobiety tolerują za ledwie połowę bólu, jaki znoszą mężczyźni. Niektórzy z nich znosili największy nacisk, do jakiego zdolny był aparat. Dalej stwierdzono, że tolerancja na ból zmniejsza się z wiekiem i po 60 roku życia wynosi o 3/4 mniej, niż w wieku 20 lat. Wreszcie biali lepiej znoszą ból niż czarni, a ludzie Wschodu mają tolerancję najniższą.

Psychiatra, który kierował tymi doświadczeniami, stwierdza jednak, że chodzi tu o ból szcztynny, bez tego emocjonalnego podkładu, który występuje u człowieka przy chorobie.

2 Area Artists Show Works At Jefferson Park Library

Thaddius J. Maslanka, a long-time resident of Jefferson Park, is currently exhibiting his oil paintings in the auditorium of the Jefferson Park Library, 5363 W. Lawrence. The collection features eighteenth and nineteenth century sailing vessels: clipper ships, whaling ships, historic ships all thoroughly researched by the artist for authentic details.

Maslanka, a graduate of the American Academy of Art and the Ozark School of Color, has exhibited at one-man shows in several states and has won numerous awards for his paintings. An avowed Hohnblower fan, he is currently engaged as a freelance artist, spending much of his leisure time painting historical ships.

A display of shell art prepared by Mr. and Mrs. George F. Czarnik, 6318 N. Leona, is also on display at the library during the month of May. Four years ago, Czarnik conceived the idea of painting and sculpturing the American Indian on cockle and scallop sea shells. Since then, he has elaborated and glorified the

American Indian in a rainbow of lacquer acrylic colors with plastic wood-putty sculptured faces.

Mrs. Czarnik became interested in other varieties of sea shells and procured books on shell craft from the Chicago Public Library. With time and patience, her creations of sea shell roses, violets, daisies, hyacinths, butterflies, birds and animals have been viewed and admired by the public in five states, and seen twice on WGN television in Chicago.

St. Francis Folk Dancers Revue

Sixty children, ranging in ages from 5 to 15, students at St. Francis of Assisi School, 932 No. Kostner Ave., in Chicago, will participate in a Polish Folk Dance Revue on Saturday evening, May 20th in the school auditorium. The occasion is their first recital since folk dancing classes began at the school last October. Such dances as the "Krakowiak", "Trojak", "Węgierka", "Wesele u Witosa", "Po Naszemu" and others will be included in the presentation.

This group is under the direction of Mrs. Emily Mucha Pinter, former teacher of P.N.A. and P.R.C.U. dancing classes, and whose "Polish Festival Dancers" appeared frequently on WGN-TV's "International Cafe" program.

A guest appearance of the Skaja Sisters is scheduled at the recital who will feature songs from their recent hit recordings. The program will be emceed by Chet Schaffer, noted polka disc jockey from WTAQ radio.

Curtain time will be 7:00 p.m. Proceeds from the affair will go to the school fund.

Quinlan Golf Tourney Set For Monday

The Jack Quinlan Memorial Golf Tournament for the benefit of the Chicago Boys Clubs will be held next Monday at the Rolling Green Country Club in Arlington Heights. This event is held annually to pay tribute to the former radio voice of the Cubs.

In the last four years, the tournament has grossed over \$80,000. Proceeds, after expenses.

Ortiz In Chicago

New York (UPI) — Carlos Ortiz, former lightweight champ, who came out of retirement in December, will fight a 10-rounder against Gerrardo Ferrat of Mexico City in Chicago on June 3, it was announced recently.

Marty Liquori Will Have To Skip Olympics

Los Angeles (UPI) — Marty Liquori, the top miler in the world last year said today after a consultation with Dr. Robert Kerlan, orthopedic specialist, that he would run no more this year.

Liquori is suffering from a torn muscle sheath in his left heel and had hoped to recover in time to try out for the United States team for the 1972 Olympic Games at Munich in August and September.

Dr. Kerlan said Liquori's foot would be placed in a cast six weeks to immobilize it. If that fails to correct the condition, he said, surgery would be required.

Gary West Suspended

Indianapolis (UPI) — Gary West High School was suspended Monday from interschool athletics for 10 months because of "unsportsmanlike and violent acts" during and after the championship game of the Indiana prep basketball tournament at Bloomington March 16. The Indiana High School Athletic Assn. announced the penalty saying he school would be deprived of the right to participate in any IHSA athletic activity through March 17, 1973.

The association's board of control said students and "followers" damaged property and injured other spectators in apparent expression of disappointment over West's upset defeat by a substantial margin by Connorsville for he title.

Bruins Keep Johnson

Boston (UPI) — The Boston Bruins ended weeks of speculation Monday by announcing that Tom Johnson would return next season as coach of the National Hockey League's Stanley Cup Champions. In two years with the Bruins, Johnson, 44, guided Boston to two straight East Division titles and took the club to its second Stanley Cup in three years a week ago with a victory over the New York Rangers in the final round of the playoffs.

Frazier On Fight Scene

Omaha, Neb. (UPI) — A businesslike Joe Frazier burst into his headquarters here Monday to begin the final training sessions for his May 25 title fight with Ron Stander of Council Bluffs, Iowa. "I can't play anyone cheap, I've got to be ready", he said in announcing daily training sessions from now until the fight.

Asked what he thought about Stander, Frazier replied, "When they're fighting for the championship, I know they'll be in shape".

Protest NFL Fines

Minneapolis (UPI) — The Minneapolis office of the National Labor Relations Board has issued a complaint against National Football League club owners in connection with the levying of \$20,000 in fines against 108 players. The complaint against the 26 NFL club owners and the league's Management Council alleges refusal to bargain on the use of synthetic turf and in regard to unilateral imposition of a new rule on player fines.

The \$20,000 in fines were imposed against players during the 1971 season for violations of a rule barring players from leaving the bench to join a fight on the field.

Brundage Rips TV

Radnor, Pa. (UPI) — Avery Brundage controversial president of the International Olympic Committee (IOC), says big television payoffs for the 1972 Olympic Games in Munich is proving a major headache.

Brundage, in an article in this week's issue of TV Guide, said "I don't like television intrusion a bit. But now it's here". The article said the IOC may get anywhere from \$25 to \$35 million for TV rights to the games in Munich. It said the American Broadcasting Co. is paying \$13.5 million for U.S. rights and other countries will increase the committee's final revenue.

Kronika Harcerska

"Do Dziecka Swego Mów Po Polsku"

Dzień Zucha

Od zuchów i od liczności Gromad zależy przyszłość Drużyn i Hufców. Im też musimy poświęcić więcej czasu. Zuchom nie daje większego zadowolenia niż dobra wspólna wycieczka. Niestety warunki nasze nie pozwalają na urządzanie wycieczek podczas roku szkolnego, dlatego też wycieczka ta odbędzie się dopiero po zakończeniu Sobotnich Polskich Szkół — w niedzielę, 11 czerwca. Dzięki życzliwości ze strony Dyrekcji Obozu Młodzieżowego 12 i 13 Okręgu ZNP Dzień Zucha odbędzie się na terenie obozu letniego w Yorkville.

Ponieważ wszystkie zuchy w Chicago odznaczają się dzielnością, napewno żadnego z nich nie braknie na wycieczce, podczas której każdy zuch — dziewczynka czy chłopiec — będzie miał okazję wybić się, wypróbować swe siły w turniejach i spędzić przyjemnie niedzielę na świeżym powietrzu.

Wierzmy, że z zuchami również wybiorą się ich rodzice, bo wszyscy lubimy patrzeć na radosne, roześmiane twarze swych dzieci podczas dobrej zuchowej zabawy.

Wszystkie zuchy na ostatniej zbiórce otrzymały listy w sprawie "Dnia Zucha" wraz ze zgłoszeniem, które prosimy niezwłocznie oddać kierownikom pracy lub odesłać — jak podano — na adres Hufców. Zgłoszenia są konieczne dla należytego zaplanowania strony gospodarczej i transportowej.

Zuchy, tymczasem pakujcie na zapas pełne torby radości, śmiechu, piosenek — jak ta na drogę: "Na wycieczkę zuchy jadą, z wielką pompą i paradą..."

Wyróżnienia

Z sobotniego wydania Dz. Związkowego dowiedzieliśmy się o przyznanych Harcerstwu dwu pierwszych miejsc za: "najlepiej reprezentujący się oddział młodzieżowy" — harcerkom, oraz za rydwan pt. wkład Polaków do kultury świata — 21-szemu Kregowi Starszoharcerskiemu.

Wydać się nam słusze wyróżnienie harcerki, które zasłużyły na to swą postawą, wyglądem zewnętrznym oraz tym, z braku orkiestry — harcerską piosenką pomagały sobie w marszu.

Natomiast odnośnie rydwanu należy podkreślić wielki wkład pracy w wykonanie całości. Przygotowanie rydwanu odbywało się wieczorami po całodiennej pracy, dlatego uważamy za słusze podać nazwiska osób, które potrafiły znaleźć czas, by naszym rydwanem piękniejszy Parade. Szereg długich wieczorów przeznaczyli na pracę druhowie: Karol Bil, J. Krebuszewski, Stefan Kowalik, St. Forc; druhowie: Marud i M. Paluch, M. Widomski, Fr. Piotrowski, S. Muszyński. Doraźnie pomagali: druha D. Białek, K. Kordalewski, R. Sadzak.

Specjalne uznanie w rozwiązywaniu problemu — wykonania oraz za charakterystyczne postaci występujących należy się p. Romanowi Łozie i druhowi Alinie Podworskiej. Na rydwanie wkład Polski do kultury świata reprezentowały postacie: Kopernik (d-h Kowalik), Maria Curie-Skłodowska (Maria Paluch), H. Modrzewska (M. Lityńska), Kościuszko (Z. Lityński), H. Sienkiewicz (J. Krebuszewski), I. Paderewski (J. Sieniątkowski), F. Chopin (K. Zbigniew Skiba).

Czy Dojdzie Do Wojen o Surowce i Minerale?

(dokończenie ze str. 4-ej)

mechanicznej w dziale dotyczącym literatury ustawodawczej w Bibliotece Kongresu St. Zjedn. Dopóki wszystkie studia i badania — twierdzi Huddle — nie znajdą się "pod jednym dachem" — tak długo nie będziemy mogli stworzyć należyte zgranie i bez zarzutu funkcjonującego aparatu w skali państwowej do prowadzenia skoordynowanej akcji dla osiągnięcia wspólnych nam wszystkim celów.

Niektóre koła washingtonskie zapatrzą się jednak dość sceptycznie na rezultaty prac nowej Komisji i obawiają się, że nie zrobi ona nic więcej ponad opracowanie jeszcze jednego projektu, który szybko zostanie zapomniany.

"Pomijając wszystko inne", zauważył niedawno jeden z pracowników biur kongresowych — "jak dotąd nie mamy nawet jeszcze sprecyzowanej polityki w dziedzinie produkowania i zużywania energii mechanicznej, a energia jest tylko jednym z mniejszych aspektów całej ogromnej polityki surowcowej".

Bil) oraz dzieci w strojach krakowskich: M. Mazurek i bracia Wojtek i Jurek Pęcherek.

Zakończenie Konkursu

Dnia 15 maja komisja konkursowa w składzie: Hm. E. Lewandowska, hm. D. Sadłńska i p. Adam Klimek z SPK Koło 31 — po gruntownym zapoznaniu się z nadesłanymi odpowiedziami oraz sprawdzeniu ich na tle warunków konkursu i szczególnym zwróceniu uwagi na postawę harcerską zakwalifikowała jako zwycięzców:

I-sze miejsce \$50 (dar SPK Koło 31) — Wiesław Ciepiela, 3 D.H.; II-gie miejsce \$20 (dar Koła Junaków) — Maria Cygan, Druż. "Bałtyk"; III-cie Miejsce \$10 (dar A. Klimek) — Edward Berczyński, 3 D.H.; IV-te miejsce \$10 (dar Z. Obwodu) — Józef Poniatowski, 1 D.H. oraz V, VI i VII miejsce — roczna prenumerata "Na Tropie": Barbara i Maria Grucha, Hufiec Harcerek "Tatry" i Jerzy Poniatowski, 1 D.H.

Obok wspomnianych ofiarodawców nagród na konkurs wpłynęło: \$20 od Z. Obwodu ZHP Chicago i \$10 od Adama Klimka.

Szczegółowe omówienie konkursu i ocenę korzyści płynących z udziału wg. własnej oceny uczestników — podamy w następnych numerach Kroniki Harcerskiej.

Wyręcenie nagród odbędzie się w niedzielę, 4 czerwca br. w Domu SPK nr. 31—2914 W. North ave. Zwycięzcy zostaną powiadomieni osobiście.

Dziwne Zawiadomienie

Zbiórka dnia 16 kwietnia. Czas wymarszu 6 rano. Miejsce: Montrose ulica, nad jeziorem — mała góra, tam gdzie znajdziesz polski sztandar, tam też będzie nasza zbiórka. Bądź przygotowany. Nie ma żadnego usprawiedliwienia. Czujmy!

Otrzymałem powyższe zawiadomienie zapowiadało początek długo oczekiwanego wycieczki-próby Drużyn Wędrowników. Teren jak i czas dobrane celowo tak, by było jak najwyżej swobody. Głównym celem wycieczki nad jezioro Michigan było sprawdzenie wyrobienia fizycznego członków drużyny. Plan próby oraz przeszkody przygotował: druh przyboczny Marian Tracz i Jan Lorys.

Tegoż dnia musiałem wstać o godz. 4:30 rano by zdążyć na placę na godz. 6-tą. Pogoda na próbę byłaby piękna, gdyby nie jedno przeoczenie ze strony natury... Deszcz lał nie miłosiernie.

Ponieważ wędrownicy deszczu się nie boją, więc zdecydowaliśmy (za nas zdecydował przyboczny Marian) próbę odbyć wg. planu. Najpierw bieg półtora kilometra zakończony trasą "najeżoną" przeszkodami: wysiłek między palikami, skoki, rzut kul w kierunku celu, musieliśmy zciągać się 20 metrów. Po krótkim odpoczynku każdy przechodził po linie około 20 metrów, trzymając się rękoma i nogami. Na tym musieliśmy jednak naszą próbę zakończyć z powodu ulewnej deszczu.

Do domu wróciliśmy niespodzianie o godz. 7:15 — wprost do łóżka, zanim ktokolwiek z domowników się zbudził. Muszę dodać, że wszyscy uczestnicy wycieczki mieli doskonałe humory i panowała wśród nas prawdziwie harcerska atmosfera.

Zbigniew Skiba

DZIAŁ KOBIECI



Czarna jedwabna sukienka z dużym dekoltem. Spódnica plisowana, rękawy zakończone falbanką.

Dieta Odchudzająca

Większość osób zainteresowanych w odchudzaniu zna obecnie wartość kaloryczną produktów. A kto chce się pozbyć nadwagi, musi bardzo dokładnie i sumiennie ważyć i mierzyć spożywane produkty.

Ci zaś, którzy mają dość wytrzymałości, żeby stosunkowo długo trzymać się diety, przywykają i do zdrowego pożywienia i do mniejszych ilości.

Trzymając się diety nie trzeba jadać potraw bez smaku. Wprost przeciwnie, należy je przyprawiać ziołami, papryką, pieprzem, kminkiem i t.p., żeby aż slika ciekła. Jedynie soli należy skąpić; sól bowiem zatrzymuje wodę w organizmie. Pamiętać należy, że alkohol jest wysoko kaloryczny. 1 gram alkoholu ma 7 kalorii. 100 centymetrów sześciennych białego wina, a więc kieliszek — równa się 60 kaloriom. Nadto alkohol zamienia się szybko w energię, ale opóźnia proces zamiany w energię innych produktów. Toteż zwykła woda lub woda mineralna, herbata i kawa, ale bez cukru, są bardziej wskazane.

Niektórzy dietetycy zalecają podczas odchudzania branie preparatu multiwitaminowego.

Wychodzą bowiem z założenia, że mniej kalorii oznacza również mniej soli mineralnych i witamin, ważnych dla organizmu.

Jeżeli chodzi o sam proces odchudzania, to jedynym skutecznym sposobem jest jadać mniej. Dieta — która prawie każdy może przeprowadzić, nawet bez zasięgania porady lekarza, zawiera 1800 kalorii dziennie, co wystarcza całko-

wicie na zaspokojenie głodu i zachowanie zdrowia; odczuwa od nadmiernego jedzenia i pomaga schudnąć około pół kilograma tygodniowo. Jest to odpowiednia dieta dla ludzi pracujących fizycznie niezbyt ciężko.

Przy diecie zawierającej 1500 kalorii dziennie, która również nie jest męcząca ani nie nadwyręza nerwów, można stracić do 1 kg. tygodniowo.

Wszyscy, którzy chcą zredukować nadwagę, muszą pamiętać, że cukry w każdej formie, węglowodany i tłuszcze są wrogami odchudzania i należy wobec tego zacząć od zmniejszania spożycia tych produktów.

Dietetycy radzą odchudzającym się jadać niewiele na raz, ale za to pięć razy dziennie.

Pierwszym przykazaniem powinno być wzmocnienie korzystanie ze świeżego powietrza: chodzenie na spacer — szybko, energicznie, nie dreptanie, bo tylko wtedy krwioobiegi ożywia się w całym organizmie. Kto nie może wykreślić sobie czasu na przechadzki czy marsze, niech przynajmniej idzie część drogi do pracy, po zakupy, po dziecko do szkoły.

Drugim przykazaniem powinno być uprawianie gimnastyki przy otwartym oknie, a jeżeli czas na więcej nie pozwala, robić choćby tuzin głębokich oddechów, zawsze zacinając od wydechania i spieszając się.

Wskazane i odświeżające jest o tej porze roku pływanie dwa razy, czy raz na tydzień. W sobotę albo niedzielę każdy może zorganizować sobie godzinę lub dwie na tę prawdziwą kurację psychofizyczną.

Dbajmy o Ręce

Co najmniej 75 procent pań nie zapomina o twarzy, figurze, uczesaniu, sukni. A ile procent z Was pamięta o rękach? Ręce są zawsze eksponowane, ręce Wasze widzą wszyscy — i ci, co chcą, i ci, dla których jest to obowiązek. Po prostu ręce "wpadają w oczy". Ale z pewnością, nawet ci, co na nie nie zwracają uwagi — zauważają zawsze ręce brzydkie.

Z ręki nie tylko się wróży. Ręce się ścisną, całe, gładkie. Ręce podają, grają, często (choć wcale niepotrzebnie) ilustrują mowę dla większej sugestywności i same... mówią. Tak, ręce mówią. Ręce są wszędzie, wszędzie. Więc też siłą faktu muszą przynajmniej nie razić.

A mogą i fascynować. Są np. ludzie, którzy szczególną wagę przykładają do rąk własnych. A więc, żeby się nie rozwlekać: myjmy ręce, smarujmy odpowiednim kremem, dbajmy o paznokcie, niekiedy przez lakowanie; chronimy przed żrącymi płynami, środkami chemicznymi, wkładajmy rękawiczki i na wście, i przy pracy. Nie zaskakujmy nigdy rąk w pieści — żeby paluszki na zgięciach, w stawach, były gładkie. Poza tym nie nadużywajmy tych rąk dla efektu — daw-

kujemy je raczej. Gest, ruch ręki może być królewski i może być wulgarny, prostactwo nie do zniesienia. Krótko mówiąc, pamiętajmy o rękach — które poeci nazywali już skrzydłami białych ptaków, motylkami, płatkami lilii czy wręcz swoim natchnieniem. Nie wprowadzajmy ich z tego mniemania.

Niech wasze ręce zostaną tym jeszcze jednym akcentem podkreślającym wdzięk kobiety. Od was samych to tylko zależy

T.

Mniej Jeść — Więcej Chodzić

Urządowe dane amerykańskie wykazują, że obywatele Stanów Zjednoczonych, zarówno mężczyźni jak i kobiety, więcej ważą od swoich rówieśników z innych części świata. Przyczynę tego upatruje się w nadmiernym obżarstwie i siedzącym trybie życia.

W Europie do niedawna najbardziej otyli byli mieszkańcy Holandii, ale obecnie pod tym względem Amerykanie ich przecięli. — Coraz częściej więc lansuje się w Ameryce hasło: "mniej jeść, więcej chodzić".

Prośba z Polski o Używaną Odzież

Zuzanna Bąk, Gorlice, ul. Słoneczna 3/20, Polska, zwraca się z gorącą prośbą do Polonii o używaną odzież. Matka jej zmarła 2 lata temu, ojciec jest poważnie chory. Cztery osoby w rodzinie (ojciec i troje dzieci) żyje ze skromnej renty ojca w wys. 800 złotych miesięcznie. Pisząca liczy 19 lat; dalszych dwoje są młodszy i cała trójka uczęszcza jeszcze do szkół.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE w KOLEJNOŚCI NADAWANIA

"PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota 11 - 11:30 rano
Niedziela 1 - 2 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI Stacja WSCB-1240 KC

Codziennie 7 - 8:30 rano
2 - 3 po poł. w niedziele

ROBERT LEWANDOWSKI Właściciel

PROGRAMY RADIOWE JANA CAPUTY Stacja WEAW 140 KC

W KAŻDĄ SOBOTĘ o godz. 7:30 do 8:00 Rano (Angielski)

o godz. 9:30 do 10:00 Rano (Polski)

I W NIEDZIELE o godz. 9:15 do 9:30 Rano (Angielski)

"UNCLE" HENRY CUKIERKA SKOCZNA POLSKA MUZYKA

Niedziela 8:00-9:00 Rano

— i —

2:00 - 3:00 Po Południu

o godz. 8:00-9:00 rano

o godz. 1:00 - 2:00 Po Południu

WTAQ (1300)

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ

Stacja WEDC

7 dni w tygodniu

8:30 - 9:30 rano

"TONY PIENKOWSKI Show"

Stacja WTAQ-1300 KO

Codziennie 9:35 - 10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYKRAJOWA"

Stacja WTAQ-1300 KO

Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.

JADWIGA i ANTONI PIENKOWSCY, Kierownicy

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"

Stacja WOPA

Codziennie od 12 w poł.

do 12:30 po poł.

ADAM GRZEGORZEWSKI

Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"

Stacja WOPA

Codziennie o 1, 3:30 i 6:30

oraz o 8-jej wiecz.

Dr. W. SIKORA

Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII" WOPA-1490 KC

Codziennie od 4:30 po poł.

i od 5:30 wieczorem

W Soboty 4 - 6:30 wiecz.

pp. Mgr. JOZEF i SLAWA MIGALOWIE-Właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"

Stacja WOPA-1490 KC

W Każdy Wtorek, Środę,

Czwartek i Piątek

7-7:30 wiecz.

Kierownik

BRONISŁAW ZIELIŃSKI

Anonserzy

PELAGIA i BRONISŁAW

MROZOWIE

Z Obchodu Konstytucji 3 Maja



Dostojni Mówcy i Wybitni Goście na scenie w Zbrojowni, w czasie Programu Manifestacji 3-Majowej. Siedzą od lewej: stan. prokurator generalny William J. Scott, który wygłosił krótkie przemówienie, małżonka Prezesa ZNP A. Mazewskiego, Gubernator Illinois Richard B. Ogilvie, mówca Obchodu; małżonka Gub. R. Ogilvie; JE Biskup Alfred Abramowicz, który wygłosił Inwokację na Manifestacji, ostatni po prawej Mr. Balzano z Białego Domu z Washingtonu.

Cypr Znowu Na Widowni

Od pewnego czasu wyspa Cypr ponownie wzbudza zainteresowanie, przede wszystkim z powodu stanowiska Grecji, która teraz ma zastrzeżenia wobec niepodległości tej wyspy, proklamowanej w 1960 r. ku jej zadowoleniu wówczas.

Rządząca Grecja junta wojskowa bardzo niechętnie patrzy na cypryjski rząd arcybiskupa Makariosa, pragnącby usunąć go od władzy i najchętniej włączyć wyspę do Grecji. Jeśli jednak ma pozostać niepodległa, to rząd wyspy musi być pod wpływami Aten.

W związku z tym nie brakło już prób i różnych form nacisku. Przybierało to nawet formy dość ostre — wysłano na Cypr ultimatum, żądające każdorazowego zatwierdzenia przez Ateny członków gabinetu cypryjskiego.

Niezależnie od tego zażądano także dopuszczenia do władzy generała Grivasa, który jest wrogiem Makariosa i ukrywając się w niedostępnych zakątkach górskich na wyspie zorganizował i prowadzi przeciwko niemu i jego rządowi ostrą kampanię podziemną.

Wszystkie te żądania zostały odrzucone. Rząd arcybiskupa Makariosa oparł się na poparciu ludności, która uważa, iż niepodległość i neutralność wyspy musi być zachowana.

Rozpatrując obecne położenie Cypru, warto przypomnieć sobie jego dzieje i historię tej "wyspy bogini Afrodyty", jak nazywano ją w starożytnej Grecji.

Cypr jest wyspą stosunkowo dużą, posiada bowiem 9,251 kilometrów kwadratowych i przeszło 800,000 ludności.

Położony we wschodniej części Morza Śródziemnego od dawna już kolonizowany był przez Greków, leżąc od Grecji w niewielkiej stosunkowo odległości, nie przekraczającej 100 kilometrów.

Pierwsze, zachowane wiadomości o Cyprze datują się od 4,000 lat przed Narodzeniem Chrystusa. Dziej jego były burzliwe. Pierwszymi jego władcami, jak mówią zachowane do dziś dane, byli Fenicjanie.

W czasach Średniowiecza wyspa ta była bazą Wypław Krzyżowych rycerstwa zachodniej Europy, które z niego ruszały na wyzwolenie spod panowania "Saracenów" Ziemi Świętej.

Od 1571 r. Cypr staje się własnością Turcji, która rzuciła nim aż do potowy XIX wieku, kiedy to usadawiają się na nim Anglicy.

Okres ten był największym rozkwitem Imperium Brytyjskiego i starało się ono wówczas o zajmowanie wszystkich ważnych strategicznie punktów na całym świecie.

A pod tym względem Cypr posiada bardzo ważne znaczenie na obszarze Morza Śródziemnego. Znajdując się na nim bazy pozwalają skutecznie kontrolować wielkie połacie krajów Środkowego Wschodu.

Dowodów na to nie brak było i dawniej i w nowszych już czasach. Posiadając w swej władzy Cypr i Kanał Sueski Wielka Brytania skutecznie dysponowała drogami, wodociągami do Indii, Chin i dalej. "Wyspa bogini Afrodyty" była więc nie mniej ważną strategicznie od takich punktów brytyjskich, jak Gibraltar, Malta, Singapore i Aden.

Po zakończeniu drugiej wojny światowej, która stała

się końcem Brytyjskiego Imperium, Londyn musiał się pogodzić z koniecznością utraty i Cypru.

Początkowo mieszkańcy tej wyspy greckiego pochodzenia, prowadzili pod dowództwem Grivasa akcję, mającą na celu połączenie jej z Grecją.

W rezultacie nie doszło do tego i Cypr uzyskał samodzielność i stał się państwem neutralnym. Prezydentem jego wybrano arcybiskupa Makariosa, który był głównym przywódcą i rzecznikiem niepodległości Cypru.

Konstytucja tego nowego państwa zagwarantowała równe prawa ludności pochodzenia tureckiego, której jest na Cyprze 18 procent. Ustala ona, iż każdorazowo wiceprezydentem wyspy będzie Turek i że mniejszość turecka posiadać będzie 15 mandatów na ogólną ich ilość 50.

Pomimo tych wszystkich ustaw nie nastąpiła jednak spodziewana zgoda pomiędzy ludnością grecką i turecką. Zaczęła ona przybierać takie rozmiary, iż Turcja nosiła się już z zamiarem zbrojnej interwencji dla położenia krwawych walk jakie na Cyprze zaczęły się toczyć.

W rezultacie nastąpiła interwencja Organizacji Narodów Zjednoczonych, które wysłały kontyngent swych sił na tę wyspę, aby nie dopuścić do szerzenia się walk pomiędzy oboma stronami.

Nastąpił okres względnego spokoju i krzepnięcia władzy Makariosa. Ponieważ te siły ONZ nie miały zbyt wiele na Cyprze do roboty więc po prostu z nudów weszczynały niejednokrotnie różne zażądania z ludnością wywołując liczne protesty.

Grecja jednak, jak się okazało obecnie, w dalszym ciągu rzuca poządlwym okiem na Cypr, uważając go za swoje terytorium i roszcząc sobie do niego pretensje. Poza tym też niepokoi ją rozwijanie się na nim wywrotowych ruchów, inspirowanych przez komunistów.

W rezultacie więc wysłano z Aten na Cypr wypróbowanego swego rzecznika, siedzącego już ale mimo to pełnego wigoru i energii generała Grivasa, który zaczął tam organizować ruch partyzancki.

Ateny zdają sobie jednak sprawę z tego, że pozycja Makariosa jest tam tak mocna, że dywersja ta nie będzie dla niego zbyt groźna i wobec tego postanowił wysłać owe ultimatum, o którym była mowa na początku.

Co z tego wszystkiego wyniknie — nie wiadomo jeszcze. Jasne jest, iż ci sami Grecy mieszkający wyspy, którzy stosunkowo jeszcze nie tak dawno byli gorącymi zwolennikami przyłączenia Cypru do Grecji, dziś już bynajmniej nie kwapią się do tego zakosztować niepodległego bytu.

Nie jest więc wykluczone, iż być może Ateny zechcą wcześniej czy później bardziej stanowczo zacząć działać, to jednak może okazać się dla nich trudne i niebezpieczne — zapominając bowiem nie należy, iż zarówno Grecja jak i Turcja są członkami Paktu Północno-Atlantyckiego i bez aprobaty Stanów Zjednoczonych trudno im będzie coś na własną rękę przedsięwziąć. Inna sprawa, że Waszyngton chętnie widziałby możliwość korzystania przez jego Flotę, z ziemnych baz na Cyprze, które są teraz dla niego zamknięte.

Cała więc ta sprawa nie jest prosta i raczej dość skom-

Rok Kopernikowski

Opracowano ramowy program Roku Kopernikowskiego na Warmii i Mazurach. Część uroczystości odbędzie się w Tygodniu Kopernika, jaki zorganizuje się pod koniec III dekady czerwca i na początku lipca 1973 roku. W Olsztynie odbędzie się m. in. święto prasy oraz jużenalia pokażone jako telewizyjny konkurs akademicki miast kopernikowskich: Olsztyna, Torunia i Krakowa. W Dobrym Mieście oraz na dziedzińcu Zamku Lidzbarskiego przewiduje się turnieje rycerskie, widowiska plenerowe, nawiązujące do czasów kopernikowskich oraz konkurs warzenia średniowiecznych potraw. Będą też popisy hippiczne w strojach historycznych oraz koncerty na najstarszych instrumentach muzycznych. Obchodami "Tygodnia Kopernika" objęty zostanie także Reszel, gdzie imprezy odbywać się będą również w zamku.

Muzeum Im. Zofii Kossak-Szczuckiej

Spełnia się życzenie Zofii Kossak. Spuścizna po pisarce zostanie na ziemi cieszyńskiej, gdzie tworzyła i spędziła ostatnie lata swego życia. Zgodnie z wolą pisarki przejęto ostatnio i zabezpieczono pozostawiony przez nią cenny zbiór obrazów pędzla m. in. Wojciecha i Juliusza Kossaków, a także jej prywatną korespondencję — rękopisy, recenzje, książki. W Górach Wielkich koło Brennej, w dwóch izbach domu mieszkalnego, który pozostał po dawnym dworze pracownicy Muzeum Cieszyńskiego organizują obecnie Muzeum Biograficzne Zofii Kossak-Szczuckiej (drugie tego typu na ziemi cieszyńskiej po Muzeum Gustawa Morsinka). Turyści będą mogli odwiedzić pracownię Zofii Kossak prawdopodobnie już w czerwcu bież. roku.

Delegat Misji Chińskiej Otruty

New York (UPI). Władze amerykańskie i przedstawiciele misji chińskiej do Narodów Zjednoczonych odmówiły udzielenia wyjaśnień co do zagadkowej śmierci członka misji chińskiej, Wang Hsi-Tsang, który został znaleziony w swym pokoju bez życia. Autopsja zwłok wykazała, że zmarł on z bardzo silnej dawki trutecznej nikotynowej. Bezbarwny płyn, bez smaku, dodany do herbaty lub kawy, powoduje niemal natychmiastową śmierć. Tylko kilka kropel tego płynu wystarczy dla uśmiercenia. Jeden z członków delegacji chińskiej powiedział, że śmierć Hsi-Tsang nie może na uznać za samobójstwo, gdyż sporządzenie tego zabójczego płynu nikotynowego może być dokonane tylko przez eksperta — farmakologa. Dept. Stanu zainteresował się tą sprawą ale nie zamierza mieszać się do niej, jeśli nie otrzyma zezwolenia od przedstawicieli chińskiej misji.

plikowana. Kto wie, czy nie zostanie tak czy inaczej może już niedługo rozstrzygnięta. (r.)

"Związkowiec", Kanada

MILWAUKEE, WIS.

Pomoc Domowa

Cleaning Woman

Preferably Monday, only once weekly. \$2.50 an hour plus bus fare on bus line. References.

A.C. (414) 332-7823 Milwaukee, Wisc.

KONTRAKTORZY

PO NAJLEPSZĄ robotę ciesielską dzwonić do: General Contracting — 278-1525.

PRACA ŻENSKA

LUNCHEON WAITRESSES
10:30 AM TO 3 PM
5 DAYS A WEEK - TRAY SERVICE.
SOUTH WEST SIDE LOCATION.
YA 7-5580 EXT. 283

GIRL or WOMAN
to work in our office, will train.
108 W. Lake St.—Room 200
Call 372-8608
Mr. Thomas

PLASTIC MOLDERS & FINISHERS

- Will train for full time permanent positions
- Day and night shifts
- \$2.32 to \$2.43 per hour to start
- Four raises first year
- 2 weeks vacation after 1st year
- Excellent fringe benefits
- Profit sharing
- 24 hour public transportation

MUST SPEAK AND UNDERSTAND ENGLISH
Call Carol

Resinoid Engineering Corp.

3445 Howard St. Skokie
Chicago Phone Skokie Phone
764-7764 673-1050

DZIEWCZĄT

Do lekkiej pracy fabrycznej. Na dzienne lub nocną zmianę. ACE TRANSFORMER CO. 1910 N. Elston Ave.

- ASSEMBLERS
- SOLDERERS
- MACHINE OPERATORS

Day Shift,
7:15 A.M. - 3:45 P.M.
Some English necessary.

Guardian Electric Mfg. Co.

1550 W. Carroll Ave.
CH 3-1100

An Equal Opportunity Employer

ASSEMBLERS

Light assembly work, flexible hours between 8-5. Pleasant working conditions, close to public transportation.

TRIPPE MFG. CO.
133 N. Jefferson
Call FI 6-3040
MARK SABADO

Coil Winders

Spooling & Colling, Insulate Wire.
Experience Desirable,
But Not Necessary.

- COMPANY BENEFITS
- STEADY, FULL TIME

International Wire & Cable Company

1300 W. Fletcher St.
An Equal Opportunity Employer

LEKKA PRACA FABRYCZNA

Dobre Warunki Pracy
Łatwa Praca Montażowa
\$1.80 na godzinę
Maszynista do Maszyn Wstrzykujących Plastik w Wosk.
Na początek \$2.00.
Przeszkolimy — wiek nie gra roli.

CHICAGO VACUUM CASTING CORP.
451 N. Claremont Ave.
Telefonować do JOE NYZC
733-2576

Pomoc Domowa

Doświadczonej KUCHARKI

Referencje. Bliska północna dzielnica. Dwoje dorosłych. Inna pomoc w domu.

DE 7-5483

GOSPODYNI

Do zamieszkania. Pokój, utrzymanie i mała zapłata. Rodzina z 4 osób, 2 małych dzieci, 5 dni. — Rogers Park. Doskonała komunikacja. Musi rozumieć po angielsku.

W Dzieni: 321-4636
Wieczorami: 743-7654

POTRZEBNA doświadczona sprzątaczką. Północna strona. Czwartki. Mówiąca po angielsku. 761-0644.

CLEANING WOMAN, 3 days a week. References required.
CO 7-3079

DEPENDABLE WOMAN WANTED

General housework, some ironing. One day week. Steady. Some English necessary. Good transportation.

HI 5-2919

Letniska Do Wynajęcia

MIEJSCOWOŚĆ Wausaukee, Wis. wynajmę trailer na wakacje.
276-8751

RUMMAGE SALE

DOROCZNA Rummage Sale w St. Peter Church, 5450 W. Diversey, w czwartek 25 maja, od 9 rano do 8 wieczorem.

KONTRAKTORZY

ZROBIE MAŁĄ NAPRAWĘ — ZANIM STANIE SIĘ DUŻA RAZ — A DOBRZE!

Kompletne Przeróbki i Reparacje — Wewnątrz i Zewnątrz OD KOMINÓW DO KANALIZACJI W PIWNICY. CZYSZCZENIE BUDYNKÓW "SAND BLASTING"

W Mieście i na Przedmieściach 7 dni w tygodniu, w dzień i w nocy dzwonić do:

GENERAL CONTRACTING CO.
UPRAWNIONY INSTALATOR BOJLERÓW
4146 W. Armitage Ave. 278-1525

PRACA MĘSKA

PRACA MĘSKA

Potrzeba Niewykwalifikowanych MEZCZYZN Do Pracy w Fabryce

Dzienna i nocna zmiana. Początkowa stawka \$2.80 na godzinę, 14 centów premia za nocną zmianę. Fabryka unięta, dobre świadczenia, dobra przyszłość, automatyczne podwyżki w czasie przeszkolenia. Możemy wyuczyć do zawodu rzemieślnika. Nowoprzybyli mile widziani. Mówimy po polsku.

BO PACKING CO.
1250 West 42-ga ulica 254-2011
Zgłoszenia do JOHN KULA

POTRZEBNA KILKU MEZCZYZN

Do pracy na noc. Do lekkiej fabrycznej pracy.

ACE TRANSFORMER CO.
1910 N. Elston Ave.

NURSES

Chicago Read Mental Health Center challenging position in psychiatric nursing available at staff supervisory and administrative levels, developing comprehensive community mental health programs, including crisis intervention, residential and out-patient treatment, and after care services. Team approach. Competitive salaries, attractive fringe benefits, civil service, health and life insurance, retirement systems.
Contact:
Dr. Jack Saporta
794-3683 — 794-3686
Monday - Friday
4200 N. Oak Park Ave.
Chicago, Ill.

PUNCH PRESS OPERATORS

Spot Welders
DAY OR NIGHT SHIFT
Must have at least 1 yr. experience.

Good starting rate.
Benefits and overtime.

SEE STEVE AT

R. Olson Mfg. Co. Inc.

1820 W. GRAND AVE.

POTRZEBNY dozorca-gospodarz do kocioła na północno-zachodnim przedmieściu. Wolny małżeństwo. Dobre wynagrodzenie i mieszkanie na miejscu. Prosimy zgłaszać się do: Stanley McLean od 6-9 wieczorem. 823-3079. Musi mówić choć trochę po angielsku.

★ AUTA

1970 PONTIAC — 775-6923

★ DOMY

CICERO

Dochodowy lub dla spokojniejszego życia. 3 sypialnie, murywany dom, plus 2 1/2 pokojowy "Garden Apt." Nowoczesne kuchnie i łazienki. 2 autowe garaż. A-1 kondycja wewnątrz i zewnątrz. \$31,900.

BERWYN

Luksusowe 8 pokojowe murywane bungalow 3 lub 4 sypialnie. Szafka kuchnia, 1 1/2 łazienki. Tylko blok do Cermak Rd. Nisko 36-ka.

CICERO

Blisko Austin i 26-tej ulicy. Nierozdzielny murywany, 4 mieszkalniowy. Rodzinny rozmiar kuchni. Tafelkowe łazienki. Pełen beżment. Świetny dochód. Tylko \$38,900

URBAN REALTY

5838 W. Cermak 863-8710

3 Mieszkalniowy Murywany Blisko Fullerton-Laramie

4, 4 i 3 pokoje. Nowoczesne łazienki, duże kuchnie. Możliwość dla łazienki. Oddzielne gazon ogrzewania. Lśni od czystości! — Właściciel musi sprzedać! — Chce \$40,900.

Rada Zdrowia Likwiduje Dom Opiekuńczy Przy Belmont Ave.

Chic. Rada Zdrowia wydała w piątek zarządzenie do likwidacji Domu Opiekuńczego pnr. 1936 W. Belmont ave., nakazując przeniesienie 59 pacjentów, a to ze względu na pogwałcenie przepisów zdrowotnych.

Rabunek Sklepu i Morderstwo

21-letni pracownik firmy, wynajmującej narzędzia do pracy, Buzz-N-Brush Tool Rental Service, pnr. 10317 S. Halsted, padł ofiarą bandyty, który wszedł do sklepu i bez słowa oddał strzał w głowę Davida Mone, zam. pnr. 7838 Ponderosa, w Orland Parku. Świadkiem zbrodni był brat Davida, 20-letni Donald. Obaj pracowali w sklepie, aby zarobić trochę pieniędzy na pokrycie kosztów nauki w kolegium.

Donald zeznał, że dwaj bandyci weszli do sklepu, jeden zastrzelił jego brata z odległości 12 stóp, a po tym powiedział "teraz bierzmy pieniądze". Bandyci zabrali z kasy około \$700 oraz z szafy w małym bocznym pokoju. W innym, dużym pokoju siedzieli trzej pracownicy firmy, którzy słyszeli strzały, ale nie weszli do sklepu i nie widzieli bandytów.

Policja, na podstawie zeznań Donalda Monte, wydała nakaz aresztowania dwóch mężczyzn, których nazwisk nie podano do wiadomości publicznej.

David pracował w sklepie a jednocześnie studiował w Instytucie Technologii w Chicago. Niedawno ukończył studia i w sierpniu miał się żenić. Donald, młodszy brat zabitego, jest studentem Uniw. Illinois.

Dr Bruce Flashner, zastępca dyrektora Stan. Departamentu Zdrowia Publicznego oświadczył, iż stanowi inspektorzy nie zostali dopuszczeni do wejścia do tego domu, kiedy próbowali zasięgnąć informacji i przesłuchać pacjentów, przed wszczęciem przenosin wszystkich pacjentów. Później dopiero, w piątek dopuszczono do domu agenta pomocy publicznej, by ten rozmówił się z pacjentami. — Procedura przenosin 49 pacjentów z ogólnego stanu 59 w tym domu, a znajdujących się na listach pobierających pomoc publiczną, ma się rozpocząć w przyszłym tygodniu, a to stosownie do oświadczenia Williama Anderson'a, szefa chic. biura usług lekarskich.

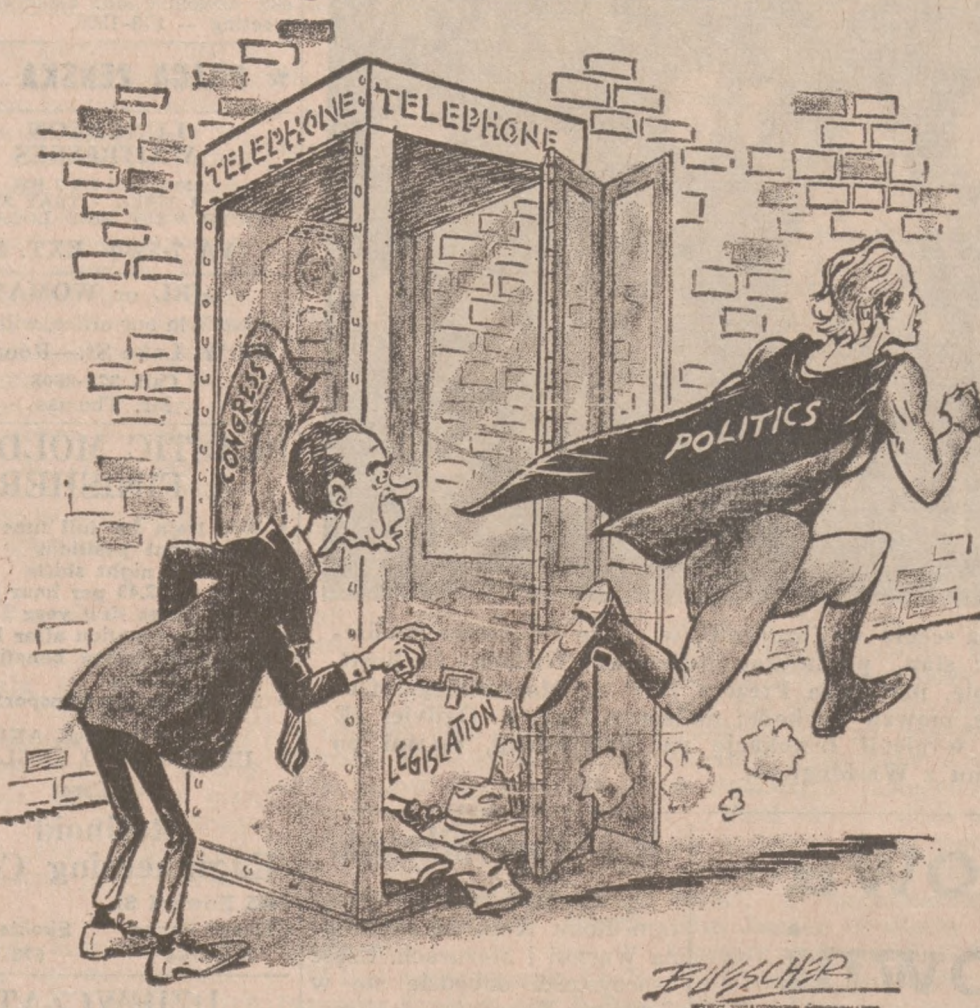
Przymusowy rozkład przenosin pacjentów nie będzie nakazany. Ci, którzy okażą chęć na przeniesienie, będą mieli zezwolenie na pozostanie w tym domu do czasu znalezienia dla nich odpowiedniego miejsca.

Dr Eric Oldberg, przewodniczący Chic. Rady Zdrowia zarządził w środę, by dom ten zakończył swą operację i pacjentów przenosił do innych instytucyjnych domów, jeśli nie zostaną ulepszone warunki zdrowotne i "ludzkie".

Dom opiekuńczy pnr. 1936 W. Belmont był wymieniony przez Chic. Tribune w grupie 20 domów opiekuńczych w których stwierdzono nie sprzyjające dla zdrowia warunki. Przedstawiciel Rady Zdrowia powiedział, iż w domu tym będzie pozostawiona pielęgniarka, która będzie pełnić 20-ro godzinną służbę, póki pacjenci nie zostaną przeniesieni.

Dom ten posiadał jedną rejestrowaną pielęgniarkę i 4 licencjonowane pielęgniarki, — wśród 30 członków obsługi i personelu.

Kongresowi Pilno Do Polityki



Zbuntowani Demokraci Rozwijają Walkę z Władzą Mayora Daley

Która Może Wstrząsnąć Konwencją Krajową Demokratów w Lecie, w Miami

Spodziewane jest, że w tym tygodniu rozegra się zasadnicza "bitwa" między mayorem Daley a zbuntowanymi demokratami z Chicago. Ta "bitwa" może się przeniesić potem na Krajową Konwencję Demokratyczną w lecie tego roku i nią mocno wstrząsnąć.

Zaplanowane zostały do przeprowadzenia w tym tygodniu dyskusje i wybór rywalizującej delegacji na Krajową Konwencję w stosunku do tej delegacji, jaka została wybrana w prawyborach w dniu 21 marca tego roku.

Chodzi o 59 delegatów na 170-osobową delegację, to jest o tych delegatów, którzy pozostali "wiernymi tylko mayorowi Daley", a nie zobowiązali się nie oświadczać nawet za żadnym z kandydatów demokratycznych na Prezydenta.

Zbuntowani demokraci przeciwko władzy mayora Daley twierdzą, że grupa mayora Daley pogwałciła zasady "nowej reformy" przez wpisanie na listę i popieranie kandydatów mayora w sposób — niewłaściwy. W związku z tym zbiera się dużo materiałów wybuchowych do tego stopnia, że może dojść do zakwestjonowania legalności Konwencji Demokratycznej w lipcu w Miami.

Alderman William S. Singer z 43 warty, jeden z czołowych "buntowników" przeciwko władzy mayora Daley w Partii, wyraził się, że nie widzi żadnego "ha mule'a", któryby zdolny był powstrzymać przerzucenie się walki z mayorem Daley na teren Krajowej Konwencji Demokratycznej.

A Paul Wigoda, alderman z 49 warty, powiedział, że "walka z metodą mayora Daley jest jedną z najważniejszych spraw jaka kiedykolwiek powstała w tym kraju". Jest to najdalej idące wyzwanie mayora Daley — wyraził się Jerome Donovan, dyrektor wykonawczy Komitetu Mandatów Krajowej Konwencji.

Niektórzy obserwatorzy spekulują, że walka zbuntowanych demokratów z mayorem Daley może stać się "decydującym czynnikiem" dla wyników jesiennych wyborów prezydenckich. Przypominają oni burzę, jaka się zebrała wokół mayora Daley podczas Konwencji Krajowej w 1968 roku, której przypiśnięta przegrał sen. Humphreys na rzecz obecnego prezydenta Nixona.

Ci obserwatorzy twierdzą, że podczas Konwencji tegorocznej może się powtórzyć ta sama burza z 1968 roku, gdy delegacja mayora Daley podrażnieni przez "buntowników" zadeklarują, że nowa reforma Partii jest niezgodna ze statutem Partii, co może doprowadzić do gwałtownych starć na Konwencji i zasadniczych trudności w wyborze Kandydata Partii na Prezydenta.

Jest interesujące, że alderman Simon, najbardziej zajadły obecnie "wróg" mayora Daley — został wybrany delegatem w 11-tym dystrykcie wespół z takimi zausznikami wiernymi Mayorowi jak: P. J. Cullerton i kongr. Roman Puciński.

Dożywocie Za Zabicie Ojca Detroit, Michigan. (DPD) — Paul A. Corsa został skazany na dożywotnie więzienie za zabicie swego 69-letniego ojca — Archie Corsa, 28 listopada ub. roku — podczas kłótni.

Młody Corsa, jedyny syn, przyznał się do zabójstwa po dobrowolnym oddaniu się policji. W czasie dwutygodniowego procesu obrona opierała się na "tymczasowym obłądzeniu". Corda ukończył Michigan State University z dyplomem z psychologii, ale był bez pracy i mieszkał ze swym ojcem aż do czasu tragicznego dnia pnr. 7812 Hartwel.

Tragiczny Wypadek w Stalowni Pracownik stalowni, Nicholas Polovina, lat 41, zam. pnr. 10325 S. Avenue L., sprawdził numery na ciężarówkach przeznaczonych na złom w zakładach United Steel Corp. South Works, 3426 E. 89th ul., gdy spadła belka żelazna, zabijając Polovinę na miejscu.

Healey Wybrany Prezesem Unii Nauczycieli

Robert M. Healey, który w ubiegłym tygodniu popierał strajk nauczycieli "od zaraz" został w ubiegłą sobotę wybrany prezesem Unii Nauczycieli Chicago. Healey był dotąd sekretarzem finansowym Unii. Pobił on stosunkiem 2:1 kandydata ze szkoły im. Pułaskiego, Kennetha McCleary.

Równocześnie Unia Nauczycieli wybrała w ubiegły piątek 75 delegatów i 15 zastępców do Krajowej Konwencji Nauczycieli. Kampanię na rzecz swego wyboru Healey prowadził pod hasłem strajku nauczycieli Chicago "od zaraz" dla polepszenia sytuacji nauczycieli, walczących o lepsze warunki pracy.

W tej kampanii Healey dostał poparcie ze strony grupy "postępowych nauczycieli". — Pomógł on też opracować rezolucję, protestującą przeciwko wcześniejszemu zamknięciu szkół i planowanemu na przyszły rok odłożeniu z pracy poważnej ilości nauczycieli z braku funduszy na ich zatrudnienie.

Na konferencji prasowej po jego wyborze prezesem Unii Nauczycieli Healey oznajmił, że jego wybór oznacza, iż nauczyciele mają już dosyć "zabawy Rady Edukacyjnej z ich zawodem i prawami do pracy".

Kongr. Puciński o Kontroli Broni

Kongr. Roman Puciński (D-Ill.) oznajmił w niedzielę, że ma zamiar złożyć w Kongresie nowy plan kontroli broni, na mocy którego użycie broni palnej w celu pompienia zbrodni będzie karane jako przestępstwo federalne. Puciński powiedział, że propozycja zawierał będzie paragraf, wykluczający wszelkie "ulgi" dla przestępców.

Zamachowiec, który strzelał do gub. Wallace — powiedział Puciński — był znacznie wcześniej oskarżony o nieprawne posiadanie broni, ale oskarżenie zmieniono na "nieodpowiednie zachowanie się", za co grozi znacznie mniejsza kara. Gdyby wówczas istniały inne prawa, gub. Wallace nie był by dziś w szpitalu.

Puciński wystąpił ze swoją propozycją na drugi dzień po oświadczeniu Dept. Skarbu, że administracja prez. Nixona nie zamierza złożyć nowego wniosku o kontroli broni.

Skarby Rosyjskie Odzyskane

Miami, Fla. (UPI). Rosyjskie dzieła sztuki w srebrze i brązie, wartości przeszło milion dolarów, skradzione przed 18 miesiącami z domu milionera Leo Harvey, lat 86, w Los Angeles, Calif. zostały odzyskane staraniem firmy asurancyjnej. Firma zapłaciła "nieznanemu faktorowi" przeszło \$30,000 dla odzyskania tych skarbow. Wśród odzyskanych skarbow znajduje się rzeźbiona ze srebra ryba z łuskami wykładanymi masą perłową. Wśród skarbow znajdował się także olbrzymi srebrny samowar rosyjski, który nie był własnością milionera, to też agenci FBI obecnie czynią poszukiwania za właścicielem tego samowaru.

Biuro Ekonomicznych Sposobności Illinois Zawiodło w "Wojnie z Biedą"

Stwierdza To Raport Federalnego Zespołu Studiów

Raport federalnego Zespołu Studiów działalności Biura Ekonomicznych Sposobności Illinois (OEO) stwierdza, że ta kluczowa w Illinois agencja do walki z nędzą całkowicie zawiodła, bo nie opracowała wcale jasnego i szczegółowego planu kooperacji w tej dziedzinie z federalnym Urzędem Ludzkich Zasobów w Washingtonie (GOHR).

Raport obejmujący 45 stron druku stwierdza w konkluzji, że ustawiczna kłótnia między stanową agencją a urzędnikami federalnej OEO poważnie przeszkodziła prowadzeniu walki z nędzą w Illinois połączonymi siłami stanu i rządu federalnego.

Taki raport był przesłany Administracji stanowej jeszcze w marcu, ale dotąd nie był opublikowany, lecz dopiero teraz jedna kopia tego raportu została udostępniona Redakcji Sun-Times.

Stanowa OEO została utworzona w 1965 roku po zorganizowaniu przez Administrację federalną tak zwanej "wojny z biedą". Zadaniem tej wojny było dostarczenie lokalnym agencjom akcji technicznej pomocy przeszkolonego personelu dla podjęcia walki z biedą na terenie lokalnym. Po zainstalowaniu stanowej OEO Administracja federalna przydzieliła jej zaraz sumę \$2 milionów na rozpoczęcie działalności, podczas, gdy federalna OEO dysponowała na wojnę z biedą sumę \$350 milionów.

Zespół Studium zaangażowany przez Administrację fe-

deralną doszedł do wniosku, że stanowa OEO zawiodła oczekiwania z powodu braku jasnego i szczegółowego planu do skoordynowanego ataku na biedę w stanie Illinois, braku dokładnych określeń celów i opracowania instrukcji tak na krótką jak i długą metę działania.

Raport wytyka dwa zasadnicze braki, a mianowicie:

1) Wśród 42 pracowników stanowych zaangażowanych do "wojny z biedą" mało kto miał przeszkolenie i uprzednie doświadczenie w tej dziedzinie. Stąd zdaniem raportu cały zespół do walki z biedą w stanie Illinois, raczej do tego zadania się nie nadawał.

2) W rezultacie braku kwalifikowanego personelu stan Illinois zorganizował punkty walki z biedą a zaledwie w 25 miejscowościach na cały stan, którym w końcu także nie dano ani technicznej ani pieniężnej wystarczającej pomocy ze strony stanu, żeby nawet w tak skromnych rozmiarach uruchomić placówki skutecznej "walki z biedą".

3) Ale za to stanowa agencja OEO umiała ustalić nadmierne pensje dla 6 czołowych swych pracowników. Raport zaleca redukcję tych pensji.

Nieszczęśliwy Upadek z Werandy

Troje dzieci zostało w niedzielę kontuzjowanych, kiedy bawili się na werandzie na 2-gim piętrze domu pnr. 1219 S. Lawndale ave., oparły się o poręcz i ta oderwała się od słupa, a dzieci spadły na ziemię.

Wszyscy troje zostali przewiezieni do szpitala Mount Sinai. Są to: 9-letni Jimmy Hodges, siostra jego 4-ro letnia Shelia i ich kuzynka, 9 letnia Cassandra. Cała trójka mieszka w domu pnr. 4112 W. 16-ta ulica.

Utonął Na Pikniku Szkolnym

W sobotę, utonął 18-letni Michael Vivra, w czasie pikniku młodzieży z średniej szkoły św. Rity w Palos Creek Forest Preserve, w rejonie 136 ulicy i Harlem. W pikniku tym brało udział przeszło 250 młodzieży.

Vivra pływał w jeziorze Turtle Head, gdy nagle doznał skurczu mięśni i znikł pod powierzchnią wody. Wielu z jego kolegów rzuciło się zaraz na ratunek, ale Vivry nie udało im się wyratować i ocalić.

POLSKA Fabryka pod BIAŁYM ORLEM

62 Rok w Wiernej Służbie Polonii od roku 1910



JAKO NAJLEPSZY PRZEWENT DLA NOWOZEMCÓW na "Shower Party" polecamy NOWE KOŁDRY oraz PODUSZKI

Kołdry robimy na zamówienie darmo, gdy kupicie u nas materiał. MAMY WIELKI WYBÓR IMPORTOWANYCH WOSYP ORAZ RÓŻNE RODZAJE PIERZA I PUCHU.

Na poczekaniu przerabiamy Wasze stare kołdry i pierzyny, tak, że wyglądają i grzeją jak nowe — możecie patrzeć jak to robimy w Waszej obecności, jeśli przed przybyciem zrobicie telefonat "appointment". Darmo czyszcimy pierze przez siatkę przy przerwaniu Waszych kołder i pierzyn. Darmo zabieramy od Was z domu i dostarczamy do Was po wykonaniu zamówienia.

White Eagle Quilt & Pillow Mfg. Co. 1416 W. CHICAGO AVE. Chicago, Ill. 60622 Tel. MO 6-1968

Nauczyciele w Gary Zakończyli Wczoraj 22-Dniowy Strajk

W Chicago Nauczyciele Dzisiaj Głosują Czy Rozpocząć Strajk

Nauczyciele w Gary, Indiana, większością głosów zdecydowali w niedzielę zakończyć 22-dniowy strajk. Za zakończeniem strajku głosowało 407 nauczycieli, za kontynuowaniem 400.

Kurator szkolny w Gary, Gordon McAndrew, zapowiedział, iż szkoły zostaną otwarte w poniedziałek, aczkolwiek odbędą się tylko popołudniowe zajęcia. Lunch dla uczniów zostanie przygotowany dopiero we wtorek.

W wyniku strajku lokalna rada szkolna postanowiła przedłużyć rok szkolny do dnia 30-go czerwca. Niewielką większością głosów nauczyciele przyjęli kompromisowy plan przedłużenia kontraktu do 31-go grudnia 1973. Kontrakt nie przewiduje żadnych podwyżek płac jak i nie przewiduje zwolnienia nauczycieli oraz likwidacji pewnych programów edukacyjnych. Uzgodniono także, iż w tym okresie nie będą zwiększane licznie klasy. Po wygaśnięciu poprzedniego kontraktu 31-go grudnia 1971 r. rada szkolna postanowiła zwolnić pewną ilość nauczycieli, ograniczyć program szkolny oraz zwiększyć ilość uczniów w klasach. Mayor Gary przez 5 dni starał się rozwiązać kryzys na drodze negocjacji, pośrednicząc w rozmowach między delegacjami unii nauczycieli i radą szkolną. 10-go maja zdecydowaną większością głosów nauczyciele odrzucili, podobną do obecnie przyjętej, propozycję mayora. W okresie strajku ok. 45.000 uczniów miejskich szkół podstawowych i średnich nie mogło uczęszczać na zajęcia.

Zgodnie z zarządzeniem Legislatury stanu Indiana szkoły muszą być otwarte przez 170 dni w roku kalendarzowym. W związku z powyższym aby nadrobić stracone dni w wyniku strajku postanowiono przedłużyć naukę o tydzień w czerwcu b.r.

W Chicago Członkowie chicagoskiej unii nauczycieli dzisiaj zdecydowali drogą głosowania czy przystąpią do strajku w czwartek tego tygodnia czy też nie. Domagają się oni przedłużenia roku szkolnego oraz gwarancji od Rady Szkolnej, iż nie nastąpi zwolnienia wśród nauczycieli oraz likwidacji niektórych programów, jak np. lekcje muzyki, wychowania fizycznego, i t.p. Chicagowska Rada Szkolna planuje powyższe ograniczenia w związku z kryzysem finansowym.

Trzy Osoby Utonęły w Niedzielę w Okolicach Chicago

Trzy osoby utonęły w niedzielę w rej. Chicago w czasie, kiedy panowała temperatura 90 stopni i dziesiątki tysięcy mieszkańców szukało ochłody na wybrzeżach jez. Michigan i w okolicznych sadzawkach i stawach.

Jedną z ofiar tragicznej kąpieli był 13-letni Robert Conlik, z pnr. 6206 S. California ave., który płynąc w poprzek stawu w Marquette Parku pnr. 6700 S. Kedzie ave., doznał skurczów mięśni i znikł pod powierzchnią wody. Kolejna Conlika, 15-letni John Perez, z pnr. 6212 S. Sacramento próbował ratować swego koleżkę, ale go nie mógł zauważyć w wodzie. Perez powiedział, iż posłyszał nagłe okrzyki Conliki, iż doznał kurużu i nie może pływać.

Nurkowie straży pożarnej odnaleźli później zwłoki Roberta Conlika w odległości 50 stóp od wybrzeża i wydobyli je na brzeg. Przy stawku stoi tablica z napisem zabraniającym kąpienia się.

W początkowych godzinach, rano, w niedzielę utonął 26-letni Donald R. Brown, z Manhattan, pow. Will, kąpiąc się w małym uczęszczanym stawku po kopalni, w odległości 1 mili na zachód od Essex, pow. Kankakee. Brown łowił w stawku ryby wraz z swym przyjaciелеm Smith z Plainfield i brodząc po brzegu, wpadł do wody.

Trzecią nieszczęśliwą ofiarą kąpieli stał się 23-letni Robert McKee z pnr. 524 W. 43 ul. McKee również wybrał się na rybołówstwo z dwoma kolegami do kanału Cal-Sag, w rejonie 8600 West, w miasteczku Palos i w pewnej chwili zdecydował się zażyć kąpieli. Koledzy początkowo nie zauważyli zbyt długiej nieobecności McKee. Zwłoki jego znaleziono i wydobyto, a biuro koronera ogłosiło tożsamość tragicznej ofiary kąpieli.

W sobotę, utonęły cztery osoby w czasie kąpieli w rejonie Chicago.

Otwarcie Plaż i Basenów

W dniu 22 czerwca, o 9-jej rano zostaną otwarte plaże obchodziskie. Zarząd Parków Chicagoskich otworzy 115 basenów w tygodniu później, 9-go czerwca. Plaże będą otwarte od 9-jej rano do 9:30 wieczorem; baseny od 1-jej po południu do 10-jej wieczorem.

Conlisk Spotka Się z Mieszkańcami Lawn District

Inspektor policji miejskiej James B. Conlisk Jr., odbędzie kolejne, już 6-te spotkanie, — tym razem z mieszkańcami Lawn District. Conlisk zapowiedział, iż odbędzie podobne spotkania we wszystkich 20-u dystryktach policyjnych w Chicago w związku z kierowanymi przeciwko policji zarzutami o nadużywanie siły i przemocy. Spotkanie w Lawn District, w południowej części miasta, odbędzie się dzisiaj o godzinie 7:30 wieczorem w Hubbard High School, 6200 So. Hamlin.

Sen. Charles Percy Przemawiał Do Studentów

Sen. Charles H. Percy (R-Ill.), wygłosił w niedzielę o-kolicznościowe przemówienie przed studentami Illinois Wesleyan University w Blomington. Senator otrzymał honorowy tytuł doktora praw z rąk dziekana uczelni.

W krótkim wystąpieniu sen. Percy podkreślił, że dowolne interpretowanie praw wolności gwarantowanych w konstytucji może mieć jak najgorsze następstwa a nawet zmusić rząd do podjęcia represyjnych środków aby zapewnić stan bezpieczeństwa wewnątrz kraju.